M.B. im. W. Łódź

PANORAMA

Wydanie I

ŁÓDŹ, sobota 9 i niedziela 10 grudnia 1989 roku
Rok XLIV 286 (13103)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

CENA 200 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

W Senacie o edukacji narodowej

Energiczne i stałe działanie dla poprawy katastrofalnego stanu edukacji narodowej może stać się najbardziej dynamicznym elementem rozwoju narodowego. Natomiast poniechanie takich działań może sprawić, że katastrofa stanie się nieodwracalna. Taka była konkluzja wielogodzinnej debaty nad stanem i kierunkami zmian systemu edukacji narodowej. Ten temat dominował w drugim dniu obrad Senatu, które 8 bm. toczyły się pod przewodnictwem wicemarszałek **Zofii Kuratowskiej.**

Senat przyjął uchwałę w spra-

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Sprawiedliwości stało się zadość

Virtuti Militari dla westerplatczyków

Nz.: podczas uroczystości — uhonorowani westerplatczycy.
CAF — Teodor Walczak — telefoto

Rzeczą żołnierza jest narodowi służyć. Rzeczą narodu jest tę służbę ocenić — te słowa wypowiedziano 8 bm. podczas uroczystości w Warszawie z udziałem dawnych obrońców Westerplatte. Świadectwem, że ich bohaterstwo i zasługi dla ojczyzny oceniono bardzo wysoko było przyznanie Krzyży Srebrnych Orderu Virtuti Militari i wręczenie aktów nominacji na pierwszy i kolejne stopnie oficerskie.

Minister obrony narodowej gen armii Florian Siwicki podkreślił że heroiczny opór żołnierzy mjr Henryka Sucharskiego był przykładem dla innych żołnierzy polskich, walczących na wielu frontach, pod różnymi sztandarami i nie zawsze w polskim mundurze, ale zawsze z głęboką wiarą że dla Polski pamięć o tym jest wieczna.

Gen. Siwicki, w imieniu prezydenta gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego oraz wszystkich żołnierzy Wojska Polskiego, przekazał westerplatczykom serdeczne gratulacje życzenia pomyślności i długich lat życia

W imieniu Sejmu i posłów serdecznie pogratulowała wyróżnień oraz oddała cześć obrońcom polskiej placówki i wszystkim żołnierzom Września — wicemarszałek Sejmu Olga Krzyżanowska

Wspólne „sto lat" zakończyło uroczystość.

A co z Łodzią?

„Polska Telewizja Kablowa"

Wczoraj w ambasadzie PRL w Waszyngtonie odbyła się konferencja prasowa, podczas której przedstawiciele towarzystwa holdingowego „Chasa Enterprises" oraz ambasador PRL w USA Jan Kinast poinformowali o powołaniu do życia wspólnego przedsięwzięcia w dziedzinie telewizji — „Polskiej Telewizji Kablowej".

Jest to pierwsze tego typu joint venture w dziedzinie telewizji, podjęte przez rząd polski oraz amerykańskie towarzyswo holdingowe „Chasa Enterprises"

Według oświadczenia Rogera Freedmana, prezesa „Chasa International Corporation" system telewizji kablowej „Polska Telewizja Kablowa" jest największym w świecie wspólnym przedsięwzięciem „Chasa-Polish American Cable Television" posiadać będzie 70 proc. akcji kapitałowych, natomiast „Poltelkob-SA" — spółka składająca się z udziałów Poczty Polskiej Polskiego Radia i Telewizji oraz Poltelu jak również władz miejskich Warszawy i Krakowa — posiadać będzie 30 proc. akcji.

Rozwój „Polskiej Telewizji Kablowej" zakłada możliwość dostarczania orogramów telewizji kablowej do ośmiu milionów odbiorców W pierwszym etapie budowy przewiduje się możliwość odbioru 18 kanałów telewizji kablowej w Warszawie i Krakowie, następnie w Gdańsku, Katowicach i Poznaniu.

Przedstawiciele „Polish-American Cable Television" poinformowali że już w czerwcu 1990 roku odbierać można będzie w Warszawie i Krakowie programy telewizji kablowej z Włoch, Francji, RFN i USA. Miesięczny abonament wyniesie osiem i pół dolara, koszty instalacji nie przekroczą 130 tysięcy złotych.

Piątek na Wiejskiej

▲ Spółdzielczość ▲ Nowa Huta ▲ Interpelacje

Przez ponad 3 godziny trwała w piątek 8 bm. na Wiejskiej debata nad rządowym projektem o zmianach w organizacji i działalności spółdzielczości. Było to — jak informowaliśmy — pierwsze czytanie, które rozpoczęło się w Sejmie w czwartek wieczorem. Obecnie projektem zajmą się komisje sejmowe.

W tym pierwszym czytaniu zarysowały się wyraźnie dwa stanowiska: zwolenników radykalnych, szybkich zmian w obecnym kształcie ruchu spółdzielczego — i przeciwników działań pośpiesznych; kilku posłów wystąpiło zresztą o wycofanie projektowanej ustawy.

Oto najczęstsze argumenty zwolenników ustawy: **Spółdzielczość w Polsce cechuje nadmierne zbiurokratyzowanie i zmonopolizowanie oraz fikcyjny charakter członkostwa np w „Społem", „Samopomocy Chłopskiej" czy spółdzielczości mieszkaniowej** (pos. Jan Król).

Projekt jest poważnie opóźniony, a opóźnienie to pozwoliło przeciwnikom reform na umocnienie się a związki spółdzielcze dokonały przekształceń własnościowych, ewidentnej grabieży majątku narodowego w konspiracji przed spółdzielcami (pos. Józef Lubieniecki) Ruchu spółdzielczego nie ma obecnie w ogóle, można tylko mówić

(DALSZY CIĄG NA STR 3)

Podatek drogowy

37 tys. zł za „malucha"?

Krążące od dłuższego czasu pogłoski o mającym nastąpić znacznym wzroście podatku drogowego znajdują potwierdzenie w projekcie ustawy o zmianie zasad opodatkowania, jaki właśnie wpłynął do Sejmu.

Projekt zakłada że **górne stawki** podatku drogowego wyniosą 500 tys. zł rocznie za samochody osobowe i motocykle i motorowery oraz 900 tys. zł rocznie za pozostałe środki transportowe.

Są to — podkreślamy raz jeszcze — **stawki maksymalne**, dolnych projekt nie określa. Zapewne można oczekiwać ich zróżnicowania w zależności od typu pojazdu i pojemności silnika, tak jak to było dotąd.

Dotychczas najwyższy podatek drogowy dla samochodu osobowego wynosił w Polsce 12 tys. zł. Za „malucha" płaciło się 850 zł rocznie.

Skala podwyżki jest więc bardzo duża. Uzasadnienie projektu powołuje się tu na wzrost cen towarów i usług który od 1986 r. określa na 4400 proc.

Kompetentni urzędnicy Ministerstwa Finansów oświadczyli dziennikarzowi PAP że za wcześnie jeszcze na szczegóły o nowej wysokości podatku drogowego

Gdyby przyjąć wspomniany wskaźnik 4400 proc. to nowy podatek drogowy za „malucha" wynosiłby ok. 37 tys. zł (850 x 44). Dodajmy, że niektóre źródła utrzymują, iż mnożnik ten może być niższy.

(PAP)

Dyrektor MFW w Polsce

„Most kredytowy" wkrótce zostanie otwarty

Z Waszyngtonu ponownie nadchodzą informacje, że dwie główne instytucje kredytowe świata — Bank Światowy i Międzynarodowy Fundusz Walutowy są coraz bliższe ostatecznych decyzji w sprawie udzielenia Polsce istotnej pomocy finansowej, co z kolei stałoby się długo oczekiwanym przykładem i zielonym światłem dla innych potencjalnych kredytodawców. Równocześnie źródła bankowe w Londynie podają, że także banki centralne państw zachodnich gotowe są do konkretnego wsparcia Polski i to natychmiast, tak aby można było przerzucić „most" nad bieżącą luką w finansach naszego kraju.

Agencja AFP podała z Waszyngtonu, że podczas najbliższego weekendu przybędzie do Polski dyrektor Międzynarodowego Funduszu Walutowego Michel Camdessus, by poczynić ostateczne już ustalenia w sprawie porozumienia

(DALSZY CIĄG NA STR. 7)

Niespodziewane Plenum KC BPK

Wczoraj po południu rozpoczęło się plenarne posiedzenie KC BPK Jak pisze agencja AFP, plenum to stanowi niespodziankę, gdyż zostało zwołane na trzy dni przed innym, zapowiedzianym wcześniej plenum które w poniedziałek ma przeanalizować zagadnienia kryzysu gospodarczego, politycznego społecznego.

Na piątkowym posiedzeniu Komitet Centralny BPK ma się zająć „sprawami organizacyjnymi". Oczekuje się odejścia osób związanych z polityką Todora Żiwkowa.

Dr Michael Murphy-Corb z centrum uniwersyteckiego w Nowym Orleanie wynalazła szczepionkę przeciwko wirusowi AIDS u małp rezusów.

Jak doniosła PAP, masowiec „Feliks Dzierżyński" ma zmienić nazwę. Z wnioskiem takim wystąpiła załoga statku i... jego matka chrzestna.

Oj, chyba nie chrzestna a wyrodna!

Jasnogórskie Dni Maryjne

W klasztorze ojców paulinów 8 bm. zakończyły się trwające od 2 grudnia Jasnogórskie Dni Maryjne w Częstochowie. W ich trakcie odbyło się sympozjum poświęcone słudze bożemu ks. kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu, zorganizowane przez Jasnogórski Instytut Maryjny w Częstochowie.

(PAP)

Wieczerza wigilijna ma charakter postny

Wieczerza wigilijna ma obowiązkowo charakter postny — powiedział „DŁ" wikariusz generalny diecezji łódzkiej ks bp **Bohdan Bejze.** Niedziela 24 grudnia liturgicznie biorąc jest kolejną czwartą i ostatnią niedzielą adwentu Jednocześnie jest dniem bezpośrednio poprzedzającym święta Bożego Narodzeni W niedzielę nie ma obowiązku prezstrzegania postu tradycją jest jednak że kolacja wigilijna składa się wyłącznie z dań postnych. Taki jest wielowiekowy obyczaj w naszej ojczyźnie..

(Z. Ch.)

Dramatyczna sytuacja w więzieniu w Czarnem

3 osoby zabite

Dramatyczny przebieg ma bunt więźniów w zakładzie karnym w miasteczku Czarne w woj. słupskim. Więzieni są tu wielokrotni recydywiści. Do pierwszych niepokojów doszło po zakończeniu emisji „Teleexpressu" w dniu 7 bm., w którym poinformowano o niepomyślnym dla recydywistów głosowaniu w Sejmie w sprawie amnestii. Więźniowie zaczęli niszczyć sprzęty, podpalili obiekty magazynowe, zaatakowali służbę więzienną próbującą opanować sytuację.

Pod bramę głównego zakładu karnego, otoczonego przez służby więzienne, podrzucono trzech zmaltretowanych więźniów z licznymi ranami kłutymi i śladami pobicia. Dwóch więźniów było martwych, trzeci zmarł w drodze do szpitala. Podejrzewa się wykorzystanie sytuacji do porachunków między więźniami.

Jak poinformował dziennikarza PAP 8 bm. płk Tadeusz Judycki — dyrektor Okręgowego Zarządu Więziennictwa z Koszalina, przebywający na terenie zakładu karnego w Czarnem — służby więzienne podejmują próby opanowania sytuacji. Teren zewnętrzny zakładu jest otoczony przez oddziały milicji mające uniemożliwić więźniom ewentualną ucieczkę.

W zakładzie w Czarnem przebywa około półtora tysiąca skazanych.

(PAP)

N/z.: zbuntowani więźniowie na dachu jednego z palących się pawilonów.
CAF — Undro — telefoto

Co dzień niesie

Dziś mamy sobotę, 9 grudnia.

Imieniny obchodzą

DZIŚ: Leokadia, Wiesław, Natasza, Georgina
JUTRO: Daniel, Daniela, Julia, Loreta, Radzisław

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z rozpogodzeniami. Okresami opady śniegu. Temp. maks. w dzień 0 st. Wiatr słaby i umiarkowany, zachodni i północno-zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 989,4 hPa (742,1 mm), temperatura — 0,2 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1941 — Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich zdobyła wzgórze Medanar i White Knoll pod Tobrukiem.

1954 — Odkrycie archeologiczne potwierdzające istnienie średniowiecznego zamku piastowskiego we Wrocławiu na lewym brzegu Odry.

Taka sobie myśl

Nie wystarczy mieć mydło aby być czystym.

Uśmiechnij się

— Polecam nasz firmowy rozbratel wołowy z pieczarkami, jeśli ma pan dużo pieniędzy i zdrowe zęby...

Dziwny jest ten świat

REKORDZISTKĄ JEST JASKÓŁKA

Grupa naukowców amerykańskich od wielu lat prowadzi badania dotyczące przelotu ptaków żyjących na półkuli północnej, a zimujących na półkuli południowej Charakterystyczne jest, że większość ptaków podróżników ojczyznę ma jednak na półkuli północnej gdzie zakładają gniazda i rodzą małe. Niemal na palcach można policzyć wędrujące ptaki których miejscem urodzenia są miejsca na południe od równika.

Do rekordzistów w wędrówkach należy niewątpliwie niewielka jaskółka polarna która jedno lato spędza na obrzeżach Arktyki, a następnie leci na krańce Ameryki Południowej, gdzie z kolei następuje okres letni.

Rocznie, w obie strony, przelatuje łącznie około 40 tys. kilometrów. Zawsze trafia w te same miejsca, a podróż w jedną stronę zajmuje jej średnio 20 tygodni.

Naukowcy amerykańscy przyznają, że nie są nadal w stanie rozszyfrować „zegara biologicznego" nakazującego ptakom wyruszyć na szlak Nie wiedzą też, w jaki sposób większość ptaków wraca do rodzinnego gniazda.

ZWARIOWANE CENY DREWNA

Choć brzmi to niewiarygodnie, amerykańskiej spółce która pragnie budować domki jednorodzinne w Polsce „Courtis Construction Ltd" bardziej opłaca się przywozić drewno na konstrukcje i parkiety ze Stanów Zjednoczonych niż kupować je na miejscu, w Polsce.

Jak stwierdził prezes zarządu spółki inż. Dick Niemczycki, rachunek ten opłaca się firmie mimo, iż musi zapłacić w dewizach obróbkę drewna w USA, transport morski przez Atlantyk i dowóz z portu na teren budowy.

Warto zauważyć, iż postępujące niemal co miesiąc nie kontrolowane podwyżki cen drewna doprowadziły do tego że cena metra kwadratowego klepki podłogowej osiąga dziś w Warszawie kwotę 150 tys. złotych. Oznacza to, że ktoś, kto chce sprawić sobie podłogę na powierzchni 80 metrów kwadratowych musi (bez robocizny) wyasygnować na ten cel 12 mln złotych tj. ok. 1800 dolarów.

Opr. (kl)

SPORT SPORT

Dożywotnie dyskwalifikacje działaczy

FIFA surowo karze

W Rzymie obradował Komitet Wykonawczy Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej. Przewodniczył prezydent FIFA — **Jeao Havelange.** Po 3,5-godzinnym posiedzeniu komitet podjął kilka ważnych decyzji.

Surowo ukarano działaczy i piłkarzy chilijskich zamieszanych w „aferę Rojasa". **Dożywotnio zdyskwalifikowano prezydenta Piłkarskiej Federacji Chile — Sergo Stoppela.** Trener reprezentacji Chile — **Orlando Aravena** ukarany został zakazem wykonywania zawodu szkoleniowca w kraju przez 5 lat i dożywotnio za granicą Dr **Daniel Rodriguez** — lekarz reprezentacji Chile za sfałszowanie zaświadczenia lekarskiego został także dożywotnio zdyskwalifikowany. Bramkarz i kapitan reprezentacji **Roberto Rojas** — główna postać oszukańczego wydarzenia — został dożywotnio zdyskwalifikowany zarówno w wymiarze krajowym jak i międzynarodowym zaś jego zastępcę w funkcji kapitana drużyny **Fernando Astengo** pozbawiono możliwości gry w kraju i za granicą przez 5 lat. Pozostali działacze piłkarscy Chile zamieszani w aferę ukarani zostali dyskwalifikacjami w niższych wymiarach czasowych.

Przypomnijmy, że kary powyższe dotyczą oszukańczej, jak stwierdzono po dochodzeniu, afery udania przez bramkarza Rojasa zranienia po wybuchu petardy rzuconej na stadionie Maracana podczas decydującego meczu eliminacyjnego „Mistrzostw Świata '90" Brazylia — Chile. **Rojas miał specjalnie spreparowaną koszulkę, która wyglądała w odpowiednim momencie jak zbroczoną krwią. Wszystko to miało miejsce w 69 min. meczu przy prowadzeniu przez Brazylię 1:0. Chilijczycy opuścili wtedy na znak protestu boisko odmawiając dokończenia gry. Chilijska Federacja Piłkarska została także ukarana odsunięciem od rozgrywek eliminacyjnych przyszłych MŚ 1994 w USA oraz będzie musiała zapłacić 100.000 franków szwajcarskich grzywny.**

Ponadto Komitet Wykonawczy wykluczył na 2 lata z wszelkich rozgrywek młodzieżowych Nigerię, za sfałszowanie świadectw urodzenia piłkarzy w ostatnich mistrzostwach świata w Arabii Saudyjskiej, odbierając tym samym Nigerii organizację przyszłych mistrzostw świata juniorów w 1991 r. Imprezę tę przyznano Portugalii. W 1993 r. gospodarzem MŚ juniorów będzie Australia.

Jednogłośnie wypowiedziano się (powtórnie) za utrzymaniem limitu 23 lat dla piłkarzy — uczestników turnieju piłkarskiego na Olimpiadzie w Barcelonie w 1992 roku.

Jak powiedział prezydent J. Havelange wszystkie decyzje podjęte w piątek nie podlegają apelacji.

W SKROCIE

• **A. Grubba — L. Kucharski** zakwalifikowali się do III rundy międzynarodowych mistrzostw Skandynawii w tenisie stołowym. Grubba rozstawiony z nr 2 pokonał Czechosłowaka Javurka 3:0, zaś Kucharski (nr 10) pokonał Francuza Chile 3:1.

• Amerykanin Ray „Sugar" Leonard pokonał w Las Vegas Panamczyka Durana na punkty i obronił tytuł mistrza świata w boksie w wadze superśredniej. Walka trwała 12 rund. Po tej walce Leonard przekroczył granicę 100 mln dolarów jeśli chodzi o zarobki w boksie. Ogółem stoczył on 39 walk, a 84 mln dolarów zainkasował za ostatnie 4 walki.

• Koszykarze Lecha Poznań przegrali w Salonikach z Arisem 92:116 (42:60) w puli finałowej Pucharu Europy w koszykówce.

• W Lozannie obraduje Komitet Wykonawczy MKOl. Przygotowywano materiały na 96 Sesję MKOl., która zbierze się w 1990 r. (wrzesień — Tokio). Tam zostanie dokonany wybór organizatora Igrzysk Olimpijskich w 1996 r. Do organizacji kandydują: Ateny, Atlanta, Belgrad, Manchester, Melbourne i Toronto. Podpisany został kontrakt w sprawie transmisji telewizyjnych na Europę z Igrzysk w 1992 r. w Barcelonie i zimowych Igrzysk w 1994 r. w Lillehammer. Europejska Unia Radiowo-Telewizyjna (EBU) zapłaci z tego tytułu 114 mln dolarów.

P. KOWALSKI TRENEREM WIDZEWA

Na piątkowym posiedzeniu zarządu RTS Widzew zapadła decyzja w sprawie wyboru nowego szkoleniowca pierwszoligowej drużyny piłkarskiej tego klubu. Został nim były piłkarz ŁKS (ostatnio pracował w Motorze Lublin) oraz także szkoleniowiec w przeszłości dwóch pierwszoligowych zespołów w naszym mieście **Paweł Kowalski.**

Dowiedzieliśmy się również, że przebywający w Łodzi po półrocznym pobycie w Korei Południowej — **Leszek Iwanicki** najprawdopodobniej nie zasili barw Widzewa w rundzie wiosennej. Ma po prostu propozycję nowego transferu zagranicznego. (sz.)

Dziś i jutro przy łódzkiej siatce

ŁKS - Boavista Porto o Puchar CEV

W pierwszej rundzie spotkań o Puchar CEV (Konfederacji Europejskiej Siatkówki) siatkarki ŁKS trafiły na trzeci zespół Szwecji. Łodzianki wygrały oba mecze (na wyjeździe) po 3:0.

W II rundzie przyjdzie im zmierzyć się z wicemistrzem Portugalii. Sympatyczny zespół z Porto przebywa w Łodzi już od dwóch dni.

W klubowej hierarchii siatkarki Boavisty zajmują drugie miejsce — oczywiście za drużyną piłkarską. Siatkówka istnieje tam od siedmiu lat. Po dwuletniej obecności w lidze siatkarki Boavisty wywalczyły wicemistrzowski tytuł, który premiował je w rozgrywkach o europejskie puchary. W tym sezonie ligowym nie przegrały ani jednego meczu i — jak podkreślił kierownik ekipy **Jose Antonio de Oliveira** — są na dobrej drodze do zdetronizowania „szóstki" z Leixoes (położonego o 3 km od Porto malowniczego kurortu).

W pierwszej rundzie Boavista wygrała ze Stade France 3:1, ulegając w rewanżu (oba spotkania odbyły się w Paryżu) 1:3 (zdecydowały małe punkty).

Trener **Jose Machado Ferreira** przywiózł do Łodzi osiem zawodniczek. Nie wystąpią dwie siatkarki z Dominikany, które (podobnie jak L. Makarkina) nie mają licencji na występowanie w europejskich rozgrywkach. W ekipie Boavisty grają cztery reprezentantki Portugalii, wśród nich najbardziej doświadczona, 23-letnia **Maria Jose Schuler de Almeida** (kapitan drużyny).

Trener siatkarek ŁKS — **M. Makarski** pilnie śledził wczorajszy trening Portugalek. Nie wątpimy że zdołał on zauważyć zarówno atuty, jak i słabe strony rywalek, co zapewne weźmie pod uwagę przy konstruowaniu planu gry swojej drużyny. Nie wystąpi w ŁKS kontuzjowana M. Szewczyk.

Siatkarki ŁKS są faworytkami sobotnio-niedzielnego dwumeczu i powinny awansować do trzeciej rundy Pucharu CEV, gdzie czeka o wiele silniejszy przeciwnik, czołowa drużyna ekstraklasy NRD — TSC Berlin. Jak się dowiedzieliśmy, łódzkie mecze obejrzą dwaj wysłannicy berlińskiego klubu.

Spotkania ŁKS — Boavista poprowadzi sędzia grecki, mając do pomocy łódzkiego arbitra J. Kołodziejczyka. Komisarzem jest były sędzia międzynarodowy, także łodzianin — J. Hawrot. Przypomnijmy: **oba spotkania rozpoczną się w hali przy al. Unii o godz. 17.** (wrób.)

SPORTOWCY '89

1
2
3
4
5
6
7
8
9
10

NAZWISKO I IMIĘ:

ADRES:

Czytelnie wypełnione kupony prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych pod adresem: **„DZIENNIK ŁÓDZKI", ul. Sienkiewicza 9, 90-113 Łódź, z dopiskiem: „Sportowcy '89"**

KALENDARZYK KIBICA

SOBOTA

SIATKÓWKA. II runda Pucharu CEV kobiet: **ŁKS — BOAVISTA PORTO** — w hali przy al. Unii o godz. 17 (w niedzielę godz. 17).

KOSZYKÓWKA. C.d. półfinałowego turnieju PP kobiet: **STAL BRZEG — POLONIA W-WA** (godz. 15); **WŁÓKNIARZ PAB. — OLIMPIA POZNAŃ** (16.30) — oba mecze w Pabianicach przy ul. Marchlewskiego.

DZUDO. Międzynarodowy turniej juniorek — w sali przy ul. Moniuszki o godz. 11.

SZERMIERKA. Memoriał Urbańskiego w kategorii juniorów (z udziałem reprezentacji Moskwy) — w sali Włókniarza przy ul. 8 Marca o godz. 9 (w niedzielę godz. 9)

NIEDZIELA

KOSZYKÓWKA. Dokończenie półfinałowego turnieju PP: **OLIMPIA — STAL** (godz. 10); **POLONIA — WŁÓKNIARZ** (11.30 w Pabianicach).

Kohl potwierdza granicę na Odrze i Nysie

Spór o formułę o samostanowieniu Niemców

Obradujący w stolicy Alzacji Strasburgu przywódcy państw członkowskich EWG ze scetycyzmem odnieśli się do propozycji RFN, by w komunikacie końcowym zawrzeć formułę o zjednoczeniu Niemiec. Mówi ona o dążeniu do „takiego stanu pokoju w Europie, w którym naród niemiecki odzyska jedność w drodze swobodnego samostanowienia". Słowa te są zawarte we wstępie do konstytucji zachodnioniemieckiej i znalazły się również w deklaracji końcowej szczytu NATO, który odbył się w maju tego roku w Brukseli.

W przekonaniu np. Włoch, formuła ta idzie obecnie zbyt daleko. Włosi proponują zastąpić „samostanowienie" „swobodnym wyrażaniem poglądów narodu". W projekcie dokumentu końcowego wypracowanym bezpośrednio przed szczytem przez wysokich funkcjonariuszy państw członkowskich formuła o zjednoczeniu Niemiec jest oznakowana jako propozycja niemiecka nie potwierdzona przez partnerów.

• • •

Kanclerz RFN Helmut Kohl po raz pierwszy oświadczył w piątek, że akceptuje wytyczoną po II wojnie światowej zachodnią granicę Polski na Odrze i Nysie — podała Agencja Reutera. Podczas szczytu EWG w Strasburgu Helmut Kohl potwierdził nienaruszalność granicy na Odrze i Nysie — poinformowała również agencja AFP.

(PAP)

Łódzki „Xenon" sięgnął po właściwy patent

Dr inż. Bogusław Kukuryk z Politechniki Częstochowskiej, który opracował nowoczesną technologię tzw. walcowania kuźniczego i kierował jej wdrożeniem w Hucie Stalowa Wola — został laureatem indywidualnej nagrody I stopnia przewodniczącego Komitetu ds Nauki i Postępu Technicznego przy Radzie Ministrów. Technologia ta to oszczędności liczone w setkach milionów złotych, to rezygnacja z dewizowych zakupów licencji; umożliwia eksport wyrobów do krajów zachodnich.

Wśród nagrodzonych prac uwagę zwraca m. in. wdrożenie technologii tworzywa (granulowanego polipropylenu modyfikowanego kredą lub kauczukiem) z którego wykonuje się wiele elementów do fiatów i polonezów. Spółdzielnia Pracy Chemików „Xenon" w Łodzi, która zrealizowała wdrożenie — wykorzystała obiecujący patent i doprowadziła rzecz do końca. Być może łódzka spółdzielnia znajdzie naśladowców, którzy częściej odwiedzać będą urząd patentowy.

(PAP)

Nadzwyczajny Zjazd NSPJ

W piątek wieczorem w Berlinie około 2 tys. delegatów zebrało się na Nadzwyczajnym Zjeździe Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. Celem zjazdu jest odzyskanie przez partię zdolności działania politycznego i przezwyciężenie skutków demoralizacji poprzedniego kierownictwa. Oczekuje się, że na zjeździe weźmie górę skrzydło reformatorskie. Wiele przemawia za tym, że nowym szefem partii może zostać burmistrz Drezna, uczestnik NRD-owskiego „okrągłego stołu" Wolfgang Berghofer. Oświadczył on, że nie będzie uchylał się od przyjęcia wysokiej funkcji partyjnej, ale zaznaczył, że chciałby zachować dotychczasowe stanowisko w Dreźnie.

Z partii wystąpiło w ostatnim czasie 200 tys. osób.

• • •

Prokurator generalny NRD wszczął śledztwo wobec Ericha Honeckera i pięciu innych byłych przywódców NRD, których oskarża się o nadużywanie władzy, korupcję i czerpanie korzyści z zajmowanych stanowisk. 77-letni Erich Honecker znajduje się obecnie w areszcie domowym. (PAP)

Cło gwarancyjne na Węgrzech

Od 11 grudnia Węgry postanowiły wprowadzić obowiązkowe cło gwarancyjne przy wjeździe do ich kraju oraz przy przejeździe tranzytem. Wysokość cła ustalana będzie w forintach, które będzie można opłacić tylko w dolarach USA lub markach RFN.

Cło gwarancyjne będzie wpłacane przy wjeździe natomiast zwrot będzie miał miejsce przy wyjeździe, opłata manipulacyjna wynosi 2 procent określonego cła.

Cła gwarancyjnego nie będą płacić osoby, które wjechały na teren Węgier po raz pierwszy w danym roku, a wartość towaru nie przekracza sumy 5.000 ft. Przy każdym kolejnym wjeździe nie będzie żadnych ulg celnych. Cło gwarancyjne pobierane będzie od towarów, których ości wskazują na charakter handlowy.

Nie będą wpuszczani na terytorium RW obywatele, którzy na tranzyt nie będą posiadali 600 ft. a na przyjazd docelowy minimum wymiany w wysokości 1 200 ft.

(PAP)

Z. Makarewicz prezesem ZPAP

W Krakowie kontynuuje obrady XVII Walny Zjazd Delegatów Związku Polskich Artystów Plastyków. Nowym prezesem ZPAP wybrany został **Zbigniew Makarewicz** z Wrocławia — artysta rzeźbiarz, uczeń Xawerego Dunikowskiego, absolwent krakowskiej ASP, znany od lat twórca i animator działań plastycznych.

Zjazd przyjął dokumenty programowe, m. in. podjął decyzję o samodzielności okręgów ZPAP, uchwałę programową uznającą za główne kierunki działania związku: sprawy zawodowe, ochronę prawną zawodu plastyka oraz poradnictwo ekonomiczne. Delegaci podjęli także skierowaną do władz państwowych rezolucję domagającą się uchylenia decyzji o likwidacji ZPAP i zwrocie przejętego majątku związku. (PAP)

Stanowisko DRN

Pomnik W. Lenina w Nowej Hucie zostanie przeniesiony

Obradujące 8 bm. prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Kraków — Nowa Huta, uwzględniając inicjatywę poselską, podjęło stanowisko w sprawie konieczności zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa dzielnicy Nowa Huta, w związku z zamieszkami ulicznymi spowodowanymi usytuowaniem pomnika Lenina.

Stwierdzając, że **„cykliczne wydarzenia uliczne stwarzają ogromne zagrożenie dla całej społeczności Nowej Huty"** zobowiązuje się naczelnika dzielnicy Kraków — Nowa Huta do podjęcia działań zmierzających do przeniesienia pomnika W. I. Lenina w inne miejsce, w terminie do dnia 12 grudnia 1989 r.

Stanowisko to przyjęte zostało jednogłośnie.

Prezydent PRL przyjął prezesa RSW

Prezydent Wojciech Jaruzelski przyjął 8 bm. prezesa RSW „Prasa-Książka-Ruch" dr Sławomira Tabkowskiego. Gość przedstawił najważniejsze problemy związane z reformowaniem polityki wydawniczej RSW.

Prezydent uznał za szczególnie ważne krzewienie przez wszystkie środki masowego przekazu kultury politycznej w warunkach pluralizmu. Jej podstawą jest rzetelność informacji, poszanowanie odrębności uczestników życia politycznego oraz zrozumienie nadrzędności interesów państwowych, wspólnych dla wszystkich Polaków. Prezydent interesował się warunkami pracy dziennikarzy zatrudnionych w wydawnictwach i agencjach RSW oraz ich sytuacją bytową.

(PAP)

24 godziny

W KATEDRZE siedleckiej odbyła się konsekracja biskupa ks. **Alojzego Orszulika,** zastępcy sekretarza konferencji Episkopatu Polski i dyrektora Biura Prasowego Episkopatu.

OKOŁO 1500 zbuntowanych żołnierzy — uczestników ostatniej próby obalenia prezydenta Filipin Corazon Aquino ma stanąć przed trybunałami wojskowymi.

BUDŻET wojskowy w Japonii w 1990 roku finansowym przekroczy po raz pierwszy astronomiczną sumę 4 bilionów jenów. Decyzję tę podjęło Ministerstwo Finansów, postanawiając zwiększyć obecne wydatki sił zbrojnych o prawie 6 proc.

W PIĄTEK 8 grudnia w dniu kościelnego święta Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny, który jest we Włoszech dniem wolnym od pracy, odbyły się w Rzymie uroczystości z udziałem papieża.

MINISTER spraw zagranicznych i handlu Australii Gareth Evans złoży w Polsce oficjalną wizytę 16 i 17 grudnia br. Ma on osobiście zapoznać się z biegiem wydarzeń i procesem zmian w Polsce i innych krajach wschodniej Europy.

17 BM. o godz. 13.00 w dolnym kościele św. Andrzeja Apostoła przy ul. Chłodnej w Warszawie odbędzie się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Komitetu Pamięci Katynia.

8 BM. W BELWEDERZE prezydent Wojciech Jaruzelski przyjął przebywającą w Polsce delegację włoskiej Partii Komunistycznej z jej sekretarzem generalnym Achille Occhetto.

11 SPOŚRÓD 12 państw EWG opowiedziało się w piątek za zwołaniem pod koniec przyszłego roku konferencji na temat unii walutowej. Sprzeciw wyraziła tylko Wielka Brytania.

W BUC w departamencie Yvelines pod Paryżem odbyła się w czwartek uroczystość przekazania Polsce czwartego już akceleratora liniowego typu „Saturn" wyprodukowanego przez koncern GENERAL ELECTRIC CGR. Jest to nowoczesne urządzenie z zakresu radioterapii.

ŻOŁNIERZE bazy morskiej USA w Guantanamo dwukrotnie ostrzelali w czwartek posterunek obserwacyjny, w których pełnią służbę żołnierze kubańscy — stwierdza ogłoszony w Hawanie komunikat Ministerstwa Rewolucyjnych Sił Zbrojnych Kuby.

ZURYSKI prokurator Peter Gasser poinformował w piątek, że szwajcarski wymiar sprawiedliwości podjął decyzję o zablokowaniu znacznych sum należących do narkotykowej mafii kolumbijskiej, a zdeponowanych na kontach w kilku szwajcarskich bankach.

MINISTERSTWO Spraw Zagranicznych Korei Południowej poinformowało w piątek o porozumieniu z ZSRR w sprawie otwarcia w stolicach obu krajów placówek konsularnych. Opi (kl)

Mg. Calfa formuje nowy rząd Czechosłowacji

Desygnowany na stanowisko premiera Marian Calfa zgodził się w piątek sformować rząd, którego około 50 proc. członków stanowiliby bezpartyjni. W komunikacie poinformowano, że skład nowego rządu zostanie być może ogłoszony w przyszłym tygodniu.

• • •

Przedstawiciele KPCz, Forum Obywatelskiego i czterech innych partii politycznych zasiedli w piątek po południu przy „okrągłym stole" do rozmów mających na celu rozwiązanie kryzysu politycznego w Czechosłowacji. Rozmowy prowadzone są w konstruktywnym duchu — poinformowało centrum koordynacyjne Forum Obywatelskiego.

• • •

Marian Calfa poinformował w piątek, że utworzono komisję historyków, której zadaniem będzie analiza wydarzeń z sierpnia 1968 roku. Będzie to wspólna komisja rządu i Forum Obywatelskiego. Jej skład zostanie uzupełniony o propozycje rządu Słowacji i ruchu obywatelskiego „Społeczeństwo przeciwko przemocy".

• • •

Prezydent Gustaw Husak przyjął w piątek złożoną 7 bm. dymisję prokuratora generalnego CSRS Jana Pieszczaka.

W Senacie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wie stanu i kierunku zmian systemu edukacji narodowej.

W związku z potrzebą przygotowania stanowiska Senatu o ustawach związanych ze zmianą systemu ekonomicznego oraz dotyczących polityki gospodarczej rządu w 1990 r. grupa senatorów wystąpiła z propozycją utworzenia komisji ustawodawstwa gospodarczego. Senat jednogłośnie przyjął uchwałę powołującą tę komisję.

W punkcie wolne wnioski sen. Jan Chodkowski poruszył sprawę braku odpowiedzi ze strony organów administracji państwowej na wnioski zgłaszane przez senatorów.

To był ostatni punkt dwudniowych obrad Senatu, które zakończyły się o 17.00.

(PAP)

„Przeprowadzka" giełdy kwiatów

Zakład Działalności Gospodarczej Związku Ogrodniczego w Łodzi poinformował nas, że giełda kwiatów odbywająca się do tej pory na Bałuckim Rynku, przeniesiona zostaje od najbliższego poniedziałku na ul. Konstytucyjną 47 na Widzewie (magazyny WSOP). Giełda będzie czynna w godz. 5—10 (z wyjątkiem niedziel i świąt).

(jm)

KRONIKA WYPADKÓW

• **10.15. Na ul. Solec** kierujący żukiem Stanisław M. zjechał na lewą stronę jezdni i spowodował zderzenie z traktorem. Niefortunny kierowca doznał potłuczeń. Straty oszacowano na 1 mln zł.

• **10.45.** Przy zbiegu ulic Armii Czerwonej i Prominskiego Andrzej P. jadąc fiatem 125p na przejściu dla pieszych potrącił Annę K. lat 36 i jej syna 4-letniego Michała K. Kobieta doznała stłuczeń a dziecko po przeniesieniu do Szpitala im. Korczaka zmarło. Świadkowie tego wypadku proszeni są do WRD WUSW w Łodzi ul. Żeromskiego 88 tel. 57-16-62.

• **18.00. W Aleksandrowie na ul. Woj. Polskiego Mirosław J.** jadący skodą uderzył w tył jelcza. Kierowca i jego pasażerka doznali niegroźnych obrażeń.

• **20.15. Na skrzyżowaniu ulic al. Kościuszki i A. Struga** nietrzeźwy mężczyzna uderzył głową w tramwaj. Przewieziony został do I. W. Przerwa w ruchu trwała 20 min.

• **Wczoraj** usuwanych było w Łodzi 11 awarii wodociągowych. W tym czasie powstałe następnych 6.

• **W Andrespolu na ul. Ceramicznej** n.n. kierowca potrącił idącą poboczem Janinę G. lat 38, która doznała urazów głowy i przebywa w szpitalu. Świadkowie proszeni są do WRD w Łodzi.

• **Świadkowie kolizji drogowej** jaka miała miejsce na ul. Cieszyńskiej gdzie wypadkowi uległ wjeżdżający do bramy fiat 125 proszeni są do WRD.

• **Świadkowie potrącenia kobiety** przez fiata 126 w dniu 7 bm. ok. godz. 8.50 na skrzyżowaniu ulic Zgierska — pl. Kościelny proszeni są do WRD.

(kl)

Żądanie ustąpienia prezydenta Bełchatowa

W odpowiedzi na demonstrację grupy młodzieży z KPN, która odbyła się podczas sesji Miejskiej Rady Narodowej w Bełchatowie prezydent miasta Stanisław Wojtasik oświadczył, że nie ma zamiaru wbrew ogółowi sprawować funkcji, ale domaga się formalnego załatwienia sprawy.

W zarzutach, zamieszczonych także w rozdawanych ulotkach stwierdza się, że „cały okres urzędowania prezydenta, to okres zastoju i zaniedbań". Jednym z przykładów jest sprawa ślimaczącej się budowy ciepłociągu z elektrowni do miasta.

Wybory łódzkiej „Solidarności" 13 stycznia 1990 r.

Cztery i pół godziny trwały dyskusje czy delegaci na Walne Zebranie Delegatów łódzkiej „Solidarności" mogą otrzymać mandaty. **W końcu ustalono, że otrzymają je, ale bez podpisu jednej ze stron, ponieważ RKO nadal twierdzi, iż nie zdążyła przejrzeć wszystkich wyborczych dokumentów.** Trwały również negocjacje między komisją wyborczą, Zarządem Regionalnym, RKO i **Krzysztofem Dowgiałło,** przewodniczącym Krajowej Komisji Wyborczej z Gdańska. Potwierdził on opinię KKW, iż wybory przeprowadzone teraz zostałyby najprawdopodobniej zakwestionowane. **W wyniku negocjacji delegaci na WZD zgodzili się by wybierać władze regionu 13 stycznia przyszłego roku.** W momencie oddawania gazety do druku obrady jeszcze trwały.

(kk.)

Komunikat NBP

NBP informuje, że bezpodstawne są wszelkie pogłoski na temat zmiany statusu rachunków oszczędnościowych ludności w walutach wymienialnych. Przekazany Sejmowi projekt zmian w ustawie — prawo dewizowe potwierdza w całej rozciągłości dotychczasowe prawo osób fizycznych do posiadania i swobodnego dysponowania walutami wymienialnymi gromadzonymi na tych rachunkach walutowych. (PAP)

Z ZIELONEGO RYNKU

Na rynku przy ul. Dolnej wczoraj z samego rana mało było kupujących i mniej aż zazwyczaj straganów. Poranny przymrozek widocznie odstraszył klientów. Przeważnie sprzedawano warzywa i owoce prosto z samochodów dostawczych. Największa jednak kolejka ustawiła się do... samochodu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej z Krośniewic, z którego sprzedawano świeże masło śmietankowe (z datą 7 grudnia) po 1.800 zł za paczkę. W taki sposób OSML w Krośniewicach pozbywa się swoich zapasów masła.

Najwięcej na rynku było jabłek w cenie od 700 do 1.100 zł za kg. Mało widzieliśmy ziemniaków, za które trzeba było zapłacić 250—300 zł za kg.

Oto niektóre inne ceny wynotowane przez naszego reportera. Kilogram marchwi kosztował 250—300 zł, buraków 450—500 zł, cebuli 300—350 zł, kapusty 300—400 zł, pomidorów 2.500—3.000 zł. Za główkę czosnku żądano 100 zł (można było także kupić duży warkocz czosnku za 1.200 zł). Kilogram pietruszki kosztował 500—600 zł. Za mendel jajek płacono 3.700—4.400 zł.

Szkoda że na tablicy umieszczonej na budynku kierownictwa targowiska niezbyt wyraźnie napisano (kredą) ceny tylko niektórych płodów rolnych. Nikt też nie zatroszczył się, żeby posypać piaskiem taflę lodową, która pokryła targowisko. (j. kr)

Redaktor depeszowy JERZY KLIMA Redaktor techniczny

„Drewbud" już buduje

Dom na sto lat

Krótka rozmowa z prezesem „Drewbudu" — **PIOTREM BYKOWSKIM:**

— Ile akcji posiada pan prywatnie?

— Ani jednej.

— Czy uważa pan, że to zły interes?

— Wręcz przeciwnie. Ale jeśli zechcę mieć dom z „Drewbudu", to sobie kupię.

Jan Szewczyk, posiadacz akcji nr 13240, przyjechał do Poznania na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Przedstawicieli Akcjonariuszy z kodeksem handlowym, ale nie jest — niestety — przedstawicielem. Przedstawiciele 15 tys. posiadaczy zostali wyłonieni przy zastosowaniu socjalistycznej metody na sprawiedliwość, czyli drogą losowania. Każdy reprezentuje 500 akcjonariuszy, których — rzecz oczywista — nie zna. Dlatego bossowie korporacji przygotowali do wypełnienia druk sprawozdania. Przedstawiciele wypełnią druki i zostawią w Poznaniu. Jeśli któryś z akcjonariuszy zechce wiedzieć co było na „walnym", wyśle mu się odbitkę kserograficzną.

Szewczykowi wszystko raczej się nie podoba. Skoro już przyjechał z Warszawy, powinien mieć prawo głosu. Podczas przerwy usiłuje łapać słuchaczy i przekonywać ich o konieczności przemeblowania „Drewbudu". Na sali mówić mu jednak nie wolno. Zna co prawda kodeks handlowy gwarantujący głos każdemu akcjonariuszowi, ale zapomniał, co na ten temat mówi statut „Drewbudu" podpisany przez niego przy zakupie akcji. Jeśli ma coś do powiedzenia — niech przekaże swojemu przedstawicielowi. Na sali siedzi kilku takich, jak on, ale spokojniejszych. Bykowski tłumaczy: „No jak państwo sobie wyobrażają walne zgromadzenie z udziałem 15 tys. osób?" Tego nikt nie jest sobie w stanie wyobrazić.

Kiedy w 1985 r. **Piotr Bykowski**, prezes niewielkiej poznańskiej spółdzielni „Pinus" zaczął przemyśliwać o rozruszaniu budownictwa jednorodzinnego, tego też nikt sobie nie mógł wyobrazić. Prawdę rzekłszy decydenci, do których zwracał się z propozycjami, uważali go za maniaka, awanturnika gospodarczego, a nieraz i politycznego. Dopiero w kwietniu tego roku można było powołać Międzynarodową Agencję Finansową „Drewbud".

Niewielu wierzyło w powodzenie przedsięwzięcia. Nawet szefowie banków rozprowadzających akcje uważali, że mało kto je kupi. Tymczasem przygotowanie artyleryjskie, czyli kampania promocyjna, już po kilku dniach dało rezultaty wręcz oszałamiające. W czwartek, choć sprzedaż miała się rozpocząć dopiero w poniedziałek, samorzutnie utworzyły się obywatelskie komitety kolejkowe. Bodaj w Koszalinie, jakiś supermilioner usiłował wykupić wszystkie akcje znajdujące się w banku. Jeśli wierzyć pogłoskom najbardziej obłowiło się akcjami „Drewbudu" PHZ „Uniwersum" — ma ich ponoć 300! Akcje są przedmiotem obrotu. Jerzy Ruciński, wicedyrektor „Drewbud-Bank", mówi że około tysiąca już zmieniło właścicieli. Te sprzedawane za pośrednictwem „drewbudowskiego" kantoru najczęściej uzyskują cenę 7—8 mln, chociaż zdarzają się transakcje nawet za 17 milionów.

Jak na razie największego obrotu dokonała pewna studentka z Katowic, która 17 października sprzedała 17 akcji, zostawiając sobie jedną. To co kiedy było piętnowaną spekulacją, teraz nazywa się otwartą grą kapitałową.

Akcjonariuszy można podzielić na dwie kategorie. Jedni kupili akcje, żeby na nich zarobić. Ci żądają, aby dywidendy były maksymalnie wysokie. Protestują przeciwko zasadzie, że akcja traci ważność w chwili zamiany na dom.

— To jest spółka celowa, chodzi o uzyskanie domu — tłumaczą szefowie. **— Już teraz można sprzedać akcje z zyskiem, albo poczekać i to samo zrobić z domem.**

Nie wiadomo, bo nikt takich badań nie prowadził, ilu jest wśród akcjonariuszy amatorów „drewbudowskiego" domu. Nauczycielka z Kostrzyna Wielkopolskiego jest przeciwna wysokim dywidendom, bo wtedy dom byłby drogi i nie wystarczyłoby jej pieniędzy na wykupienie.

Jaki będzie dom i czy w ogóle będzie? — to pytanie nurtuje wszystkich, nawet kibiców. Jeśli wierzyć sprawozdaniom zarządu Korporacji Budowlanej „Drewbud", już obecnie budowanych jest w dziesięciu miejscowościach 239 budynków. W skład korporacji weszło 10 przedsiębiorstw z całego kraju. Geograficznie najbliższe Łodzi jest Przedsiębiorstwo Budowy Domów „Drewbud — Bełchatów" Ponad 100 innych przedsiębiorstw pracuje dla „Drewbudu".

Dom ma być wyjątkowo ciepły. Według obowiązujących w Polsce norm tzw. współczynnik przewodności cieplnej nie może przekraczać 0,75. Praktycznie sięga 0,9—1. Dom „Drewbudu" legitymuje się współczynnikiem 0,29. W tej sytuacji będzie można wykorzystać coraz częściej stosowane w świecie pompy termodynamiczne, których działanie, najogólniej mówiąc, polega na odzyskiwaniu ciepła dotychczas bezpowrotnie traconego. Konwencjonalne systemy ogrzewcze pełnią w tym systemie rolę tylko wspomagającą. Belgijska firma „Axergie" chce pracować dla „Drewbudu". Jej urządzenia są już testowane.

Nie zabraknie elementów na ściany gipsowe, ani suchych tynków. Lasy Państwowe zapewniają drewno, które mineralizowane jest w zachodnich autoklawach, żeby nie jadły go robaki i nie niszczył grzyb. Dom ma mieć trwałość 100 lat, chociaż — jak wynika z dokumentów — w wypadku montowania go przez „drewbudowskie" brygady udzielana będzie tylko 3-letnia gwarancja. Przy gospodarczym systemie budowy — 1 rok.

Włodzimierz Janowicz, dyrektor inwestycyjny „Drewbudu", ma nadzieję że większość domów będzie można budować w większych zespołach mieszkalnych: **„Chcemy doprowadzić do tego, aby nasi akcjonariusze zorganizowali się w spółdzielnie lub zrzeszenia w celu uzyskania terenów od władz. Umożliwi to nam zaprojektowanie całych osiedli wraz z infrastrukturą techniczną, w której skład może wejść np. mała oczyszczalnia ścieków. Będzie wówczas pomyśleć o wykonaniu wszystkich instalacji wewnętrznych. Mamy już bardzo ciekawe propozycje z Wrocławia i Poznania".**

Niestety, brak ofert z Łodzi chociaż „Miastoprojekt" z ul. Traugutta jest głównym projektantem rozwiązań technicznych. **Zdzisław Okupniak**, szef zakładu projektowania i pozyskania terenów, mówi o zamiarze szybkiego podjęcia rozmów z władzami miasta. Dotychczas nie było to łatwe; Łódź nie miała prezydenta.

Niewielki Szadek chce dać 8 ha na osiedle. Produkcją elementów i budową zajęłyby się prywatne przedsiębiorstwa. Jedni mieliby mieszkania, inni zarobek.

Ustawiona na sali, gdzie obraduje walne zgromadzenie, maszyna losuje numery akcji. W przyszłym roku 1050 akcjonariuszy ma dostać swoje domy. W roku 1993 ostatnie akcje będą premiowane domami. W tym czasie produkcja budynków zbliży się do 30 tys. rocznie. Już w przyszłym roku ma być nadwyżka. Domy z nadwyżki sprzeda się w systemie wolnorynkowym albo na licytacjach. Będzie w czym wybierać. Katalog zawiera 10 projektów.

Prezes Bykowski wierzy w pomyślne prognozy Teraz „Drewbud-Bank" trochę na zapas nazywa się Międzynarodową Agencją Finansową: **— Nie przewidujemy drugiej, złotówkowej emisji naszych akcji. Przygotowujemy natomiast akcje dolarowe, które już wkrótce rozprowadzone zostaną w USA, Kanadzie, Europie zachodniej i Polsce.**

Prezes liczy na 40 mln dolarów, które szybko mają być zamienione na najnowsze technologie budowlane, służące podniesieniu standardu i rozwojowi produkcji.

Optymizmu bossów „Drewbudu" i większości akcjonariuszy nie podzielają wszyscy „Drewbud" wzbudza emocje. Nierzadko mówi się o miliardowych malwersacjach. Subtelniejsi określają działania MAF „Drewbud" jako nadużycie społecznego zaufania. Na ostateczne rozstrzygnięcie kwestii czym jest „Drewbud" trzeba będzie poczekać.

— Jak ludzie mogą w coś uwierzyć — powiada jeden z akcjonariuszy — **skoro dotychczas w Polsce udawały się tylko akademie okolicznościowe i pochody 1-majowe?**

JERZY WITASZCZYK

Między rajem a piekłem

Tego się nikt nie spodziewał i w ogóle wyszło głupio. Jak meteor przemknęła przez prasę, radio i telewizję ta wiadomość po czym wszystkie polskie mass media zamilkły. Wyszło więc szydło z worka i okazało się, że bardzo lubimy bajki o Kopciuszku, który staje się królewną, ale nie daj Boże, aby takie szczęście spotkało kogoś z sąsiedztwa.

Takim Kopciuszkiem, którego wszyscy poszturchiwali po macoszemu, były Polskie Linie Lotnicze LOT. LOT to w opinii dziennikarskiej najgorszy przewoźnik, najczęściej się spóźniający, o najgorszym komforcie podróży. Grzechów tych wymieniano bez liku. Rzecz jasna, zawsze za przykład dawano inne linie lotnicze. Największe cięgi obrywali ci z dyrekcji, co to nie myślą nowocześnie i są — jak sugerowano — niekompetentni.

No i masz ci los. Onże LOT zdobywa w Madrycie coś w rodzaju „Oskara" czyli nagrodę międzynarodową jako przedsiębiorstwo wzorowe w handlu i podnoszeniu jakości usług, bo taki był wynik ankiety przeprowadzonej wśród 2500 przedsiębiorstw spedycyjnych i turystycznych ze 120 krajów.

No, i czy nie wyszło głupio?

Ta cała afera, bo tak ją trzeba nazwać, nasuwa wiele pytań, z których jedno zdecydowanie wysuwa się na czoło — czy wiemy co posiadamy i czy umiemy to docenić? Odpowiedź prze-

LOT-em bliżej

cząca prowadzi do smutnego wniosku, że prawdopodobnie zgodnie ze starą prawdą, sięgającą co prawda innej dziedziny — nikt nie jest prorokiem we własnym kraju. Podobno Anecie Kręglickiej wielu znawców piękności nie wróżyło sukcesu, wskazując inne dorodne panny, a to właśnie ona zdobyła koronę i berło Miss World w dalekim, egzotycznym Hongkongu.

Prawdopodobie jest tak, że my tu w kraju nie mamy właściwego dystansu, aby dostrzec co u nas jest dobre i muszą to zrobić ludzie z zewnątrz, ot właśnie z perspektywy Madrytu czy Hongkongu. A jeśli tak to kolejne pytanie: — czy sukcesy, jakimi się między sobą delektujemy, nie są przypadkiem naszym złudzeniem? Oto przed jakim dylematem stoimy codziennie. Niestety, gdy te złudzenia zostają zweryfikowane i często ośmieszone gdzieś za granicą popadamy w zły humor, bo świat nas nie docenia nie chce zrozumieć, i tak dalej.

Polska, jak już powinno być powszechnie wiadomo, jest inaczej postrzegana niż nam to się zdaje. I to od dawna. Tak np. gdy u nas w kraju od lat a ostatnio ze szczególnym natężeniem mówi się o strasznym życiu w totalitaryzmie, komuniźmie i z nomenklaturą, to obserwatorzy z zewnątrz widzą akurat co innego. Nie będę się do nich odwoływał, bo odkryłem że i w naszym kraju są ludzie, którzy potrafią wyzwolić się z chóru ogólnego biadania nad latami powojennymi i spojrzeć na nie z należytym obiektywizmem. Oto ks. Józef Tischner, znany filozof i gorący orędownik „Solidarności", w „Tygodniku Powszechnym" zamieścił artykuł pt „Dokąd prowadzi ta droga", a w nim znajdujemy takie oto konstatacje:

„Proponuje się nam rozmaite określenia: odchodzimy od komunizmu, od socjalizmu, od totalitaryzmu, od nomenklatury. Żadna z tych propozycji nie wydaje się jednak wyczerpująca. Kraj nasz nigdy w końcu nie był krajem komunistycznym, nigdy nie był w pełni socjalistyczny, w pełni totalitarny, a i władza nomenklatury nie była tu nieograniczona. Mówiło się z przekąsem socjalizm łagodzony przez bałagan» (...)"

Ksiądz Tischner pisze dalej o dążeniu do totalitaryzmu przez czterdzieści lat, ale nieco upraszcza, to tak naprawdę to dążenie załamało się już w 1956 r., kiedy odstąpiono od dwóch podstawowych dogmatów stalinowskiego totalitaryzmu: kolektywizacji rolnictwa i zaniechano walki z Kościołem i religią. Potem przyszły kolejne odstępstwa. Polska zatem, poza krótkim okresem powojennym nie była w kleszczach totalitaryzmu: chłopi pozostali indywidualnymi posiadaczami ziemi, a dzieci wielu działaczy partyjnych — choć bez rozgłosu — były chrzczone i szły do komunii świętej. Wiedzą o tym najlepiej z własnego doświadczenia ci, którzy dziś najgłośniej mówią o totalitaryźmie, choć nie chcą tego polskiego fenomenu docenić.

Podobnie jest z LOT-em. Może i było z nim źle, ale widocznie nie tak źle, jak mówiono, skoro zasłużył na nagrodę międzynarodową.

LOT-em bliżej! Bliżej prawdy.

EDMUND TULKO

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

o ruchu prezesów spółdzielni; szeregowi członkowie zostali dawno ubezwłasnowolnieni (pos. Grażyna Staniszewska).

Replikując i kontrargumentując, przeciwnicy ustawy utrzymywali że **spółdzielcy mogą się sami zreformować. Nie ich pomysłem było tworzenie struktur wojewódzkich i centralnych; nie wolno dopuścić do podważania podstawowych zasad ruchu spółdzielczego:** dobrowolności zrzeszania się i prawa dysponowania majątkiem spółdzielczym (pos. Tadeusz Badach) Środowiska spółdzielcze są przekonane, że demokratyzowanie państwa jest szansą także dla spółdzielczości; na 15 bm. zwołano Nadzwyczajny Kongres Spółdzielczości, tymczasem zbiega się to z wniesieniem przez rząd projektu specjalnej ustawy wymierzonej w elementarne zasady ruchu spółdzielczego (pos. Jerzy Osiński). Trzeba wycofać proponowaną ustawę i przystąpić do prac zainicjowanych już przez grupę posłów nad naprawą całej spółdzielczości (pos. Roman Norbert).

Piątek na Wiejskiej

Sądząc z emocji wokół projektu, utrzymujących się już od wielu tygodni, a także z przebiegu pierwszego czytania w Sejmie — wolno przypuszczać, że będzie jeszcze o tym akcie głośno na Wiejskiej, w czasie dalszych nad nim prac parlamentarnych.

W sprawie ostatnich wydarzeń w Nowej Hucie złożył oświadczenie pos. Edward Nowak, który był jednym z dwóch posłów próbujących zażegnać konflikt. **Podkreślił konieczność podjęcia politycznej inicjatywy wobec Związku Radzieckiego — budowy naszych stosunków na zasadniczo innej niż dotychczas płaszczyźnie.** Nie wystarczy — powiedział — przeniesienie ich z poziomu partyjnego na rządowy. Konieczny jest poziom obywatelski. Potrzebna jest inicjatywa zastąpienia dotychczasowej biurokratycznej przyjaźni polsko-radzieckiej innymi rodzajami kontaktów, szczególnie pomiędzy młodzieżą.

Poseł wyraził przekonanie, że pomnik Lenina powinien być przeniesiony lub rozebrany. Dodał, że ten pomnik powstał nie z woli narodu i jest postrzegany jako symbol naszej podległości.

Pomnik Lenina w Nowej Hucie — stwierdził — to tylko symbol i pretekst spraw i problemów ważnych i najważniejszych. Ten pretekst trzeba zlikwidować; istota tkwi jednak w likwidacji przyczyn.

Piątkowe obrady Sejmu zakończyły interpelacje. Następne posiedzenie Sejmu ma rozpocząć się 17 bm.

W piątek na Wiejskiej obradował również Senat. **(PAP)**

KOMENTARZE FAKTY CIEKAWOSTKI

Istna lawina publikacji, dotyczących zjednoczenia Niemiec, przewaliła się przez łamy gazet i czasopism. Najwięcej, co zrozumiałe, w Europie, ale nawet w dalekiej Australii, o czym donoszą agencje, pisano na ten temat sporo. Nic w tym dziwnego — przecież oddziały australijskie walczyły na europejskim froncie, a żołnierze mieli okazję zetknąć się ze skutkami panowania władców Tysiącletniej Rzeszy.

Znacznie jednak ciekawsze i ważniejsze są relacje polityków, które można było prześledzić dzięki spotkaniu przywódców zachodnich w Brukseli. Doszło do niego, o czym pisaliśmy, bezpośrednio po „morskim szczycie" Busha z Gorbaczowem, gdyż amerykański prezydent pragnął zapoznać sojuszników z wynikami swych rozmów z radzieckim przywódcą.

Zaraz po pierwszych powitaniach padło charakterystyczne stwierdzenie Kohla — kilka państw wyraziło zastrzeżenie wobec „planu zjednoczeniowego". Stało się tak, bo „wpłynęły emocje związane z historią". Tłumacząc to enigmatyczne zdanie na język bardziej zrozumiały — chodzi o to, że politycy mają dobrą pamięć i nie zapomnieli co działo się w Europie w czasach wcale nie tak dalekich, istniało jedno państwo niemieckie.

Szczególną formę okazania niezadowolenia wybrał prezydent Mitterrand. Otóż nie zjawił się na tradycyjnym śniadaniu u Kohla, chociaż kanclerz długo czekał i do ostatniej chwili miał nadzieję, że gość jednak przyjdzie. Otoczenie prezydenta Francji tłumaczyło każdemu, kto chciał słuchać, że Mitterrand nie ma większych zastrzeżeń do 10 punktów Kohla. Rzecz głównie w tym, że nie ma punktu jedenastego, mówiącego o nienaruszalności granic.

Pani Thatcher akcentowała konieczność zachowania istniejącej w Europie stabilizacji i wyrażała obawy, że właśnie przy realizacji planu Kohla coś takiego może nastąpić. Wypowiedziała m.in. takie zdanie: **„Destabilizując Układ Warszawski, skomplikowalibyśmy przedsięwzięcia Gorbaczowa a one są źródłem wszystkich zmian na Wschodzie".** Natomiast Andreotti zarzucił kanclerzowi „wybór niewłaściwego momentu" do przedstawienia programu zjednoczeniowego.

Stanowisko prezydenta Busha poznaliśmy na konferencji prasowej w Brukseli. Odpowiadając na pytanie czy zjednoczenie Niemiec możliwe jest w ciągu 5 lat, przedstawił czteropunktowe stanowisko rządu USA. Mówi się w nim o prawie Niemców do samostanowienia, o konieczności pozostania Niemiec w NATO o przyspieszaniu europejskich procesów integracyjnych i wreszcie w punkcie ostatnim wypływa sprawa granic. Tu Bush odwołuje się do Aktu Końcowego Konferencji Helsińskiej.

Znając już ocenę sojuszników, kanclerz Kohl wysłał ministra Genschera do Moskwy, aby ten zorientował się na miejscu jaka jest reakcja rządu radzieckiego. Usłyszał tam, zarówno podczas rozmów z Szewardnadze jak i spotkania z Gorbaczowem, że ZSRR jest przeciwny „sztucznemu forsowaniu ponownego zjednoczenia", że niektóre z 10 punktów to jawny dyktat wobec NRD. Powiedziano też Genscherowi że „naród radziecki dobrze pamięta nauki historii związane z drugą wojną światową, w czasie której zginęło 20 milionów jego obywateli".

Według ocen komentatorów RFN, plan Kohla spotkał się w Moskwie z odmową i krytyką, ale powiedziano też Genscherowi, że nie mają oni nic przeciwko stopniowemu zbliżeniu obu państw w ramach procesu integracyjnego, obejmującego całą Europę. Taki punkt widzenia można ocenić jako zbieżny z polską racją stanu i bezpieczeństwem naszej zachodniej granicy.

Po tym przedstawieniu różnych reakcji pora na własną refleksję. I nie jest ona, niestety, wesoła. Za kilka tygodni czy miesięcy może się okazać, że ostatnie słowo należy do mieszkańców NRD. Mogą oni, głosując nogami, wymusić zjednoczenie, postawić Europę przed faktem dokonanym. Elity polityczne różnych odcieni, działające w NRD, głoszą dziś konieczność zachowania odrębności państwowej wydłużenia procesu dochodzenia do jednego państwa niemieckiego. Cóż im jednak pozostanie w obliczu masowego exodusu na Zachód? Na to właśnie liczył kanclerz Kohl ogłaszając swoich dziesięć punktów.

Swą relację ze spotkania papieża z Gorbaczowem tygodnik „Newsweek" zatytułował „wyższy szczyt" i utrzymał ją w tonacji zaskoczenia i jednocześnie podziwu. Wysłanników tygodnika zdziwiło nawet to, że „dwaj najwięksi Słowianie" rozmawiali najpierw długo bez udziału tłumaczy, porozumiewając się po rosyjsku.

Drugie zaskoczenie nastąpiło przy pożegnaniu, gdy Jan Paweł II odprowadził gościa do samochodu, co się podobno zdarza niezmiernie rzadko i traktował go jak bliską sobie osobę. Reporterzy odnotowali też wymianę zdań podczas wręczania podarunków (patrz zdjęcie), gdy Gorbaczow przedstawił papieżowi żonę: **„To jest Ojciec Święty, najwyższy autorytet religijny świata, a do tego Słowianin"** Jan Paweł II odpowiedział: **„Jestem pierwszym słowiańskim papieżem. Jestem też pewny, że Opatrzność przygotowała drogę do naszego spotkania..."**

Gorbaczow wręcza papieżowi dwie XIV-wieczne księgi.

Poza tymi smaczkami wizyta przebiegała zgodnie z oczekiwaniami — doszło do nawiązania oficjalnych kontaktów. Gorbaczow zaprosił papieża do ZSRR, zapowiedział szybkie uchwalenie ustawy o wolności sumienia, legalizację Kościoła ukraińskiego, a ponadto przyznał że dotychczas religia traktowana była w sposób uproszczony, podczas gdy wartości, które niesie, mogą się przyczynić do odnowy państwa.

Obserwatorzy są zgodni co do tego, że swobody religijne będą w ZSRR rozwijane, ale pozostanie do rozwiązania wiele sprzeczności i antagonizmów między różnymi kościołami. Przypomniano na przykład niedawne ostre oświadczenie metropolity moskiewskiego w którym oskarżył duchownych Kościoła ukraińskiego o podsycanie gwałtu i utrudnianie pojednania. W sumie „wyższy szczyt" uznano za sukces obu jego uczestników.

Tempo naszego życia jest coraz większe, co znajduje od dawna swe odbicie, m.in. w upodobaniu do posługiwania się skrótami gdzie tylko to możliwe. Ostatnio zaszedł wypadek, który powinien być ostrzeżeniem, bo o nieporozumienie łatwo.

Od kilku miesięcy w Anglii pisano i mówiono o tym że McDonald wielka amerykańska firma barów szybkiej obsługi, wspiera finansowo terrorystyczną działalność IRA (Irlandzka Rewolucyjna Armia). W Londynie zawrzało, prasa domagała się bojkotu McDonalda, którego przedstawiciele zaklinali się na wszystkie świętości, że grosza nie dali terrorystom. Nikt nie wierzył.

Tajemnica wyjaśniła się dzięki dociekliwości dziennikarzy tygodnika „Economist". Wiadomość przeszła do Anglii via satelita — stacja CNN nadała informację, że McDonald szczodrze wspiera IRA ale chodziło o Individual Retirement Accounts (indywidualne konta emeryckie). W USA IRA powszechnie kojarzy się z emerytami — w Anglii z terrorystami. Samo życie...

HENRYK WALENDA

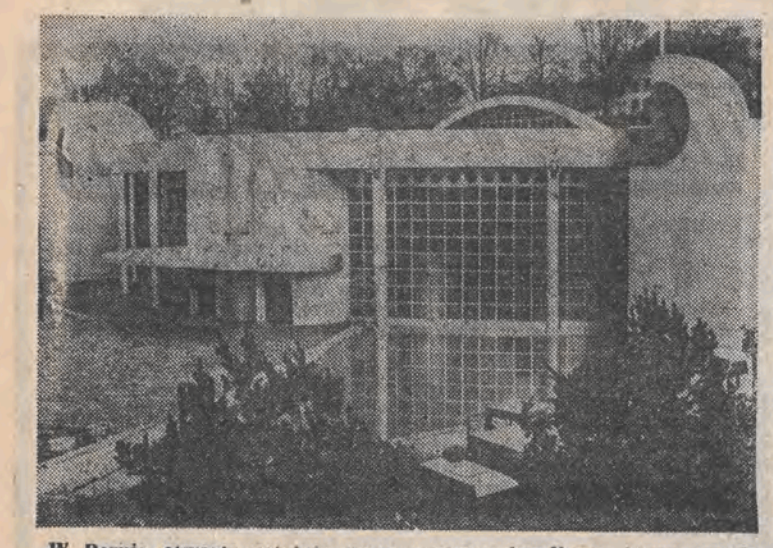

W Bernie otwarto ostatnio nowe centrum handlowe, które zostało zaprojektowane przez znanego architekta, profesora Dahindena.
CAF — Keystone

STALOWI ROBOTNICY

Niemal niepostrzeżenie pojawiło się na widowni nowe zjawisko. Nastąpiła eksplozja wzrostu szczególnego rodzaju „ludności": „stalowych robotników". Chodzi o roboty przemysłowe, których liczba podwaja się co dwa lata i szacuje się, że pod koniec stulecia dojdzie do 10 mln. Można również przypuszczać że nie doceniamy robotów — ani ich przydatności, ani zagrożenia, jakie niesie ze sobą ich istnienie.

Roboty są w stanie wykonywać bez ustanku najcięższe zadania. Nie strajkują, nie urządzają sobie przerw śniadaniowych, obiadowych, nie potrzebują urlopów są odporne na toksyczne tworzywa, promieniowanie i inne uciążliwości najbardziej trudnych dla człowieka miejsc pracy jak hałas, upał czy wibracje. „Stalowi robotnicy" odciążają ludzi od prac niebezpiecznych dla zdrowia i życia, od wszelkich czynności nieprzyjemnych i monotonnych. Dla przykładu: w najwyżej uprzemysłowionych krajach świata, jak np. Japonia czy Stany Zjednoczone, roboty niemal całkowicie zastąpiły ludzi w pracach nad lakierowaniem dużych powierzchni maszyn, karoserii samochodowych itp., których szkodliwość dla zdrowia jest bardzo wysoka W Japonii roboty przejęły całkowicie funkcje kontrolne i robocze w zakresie napraw w elektrowniach atomowych. Podobnie pożyteczne wyręczające człowieka role, spełniają one w zakładach hutniczych gdzie — sterowane zdalnie — pracują w najgorętszych, niedostępnych dla człowieka miejscach. Nawet w rolnictwie wyręczają ludzi w walce ze szkodnikami roślin gdy użyć trzeba szczególnie szkodliwych dla ludzkiego zdrowia preparatów.

Ostatnio Międzynarodowa Organizacja Pracy przygotowała jednak raport, który mówi nie o pożytkach płynących ze stosowania robotów, ale o zagrożeniu, jakie niosą dla człowieka. Raport przytacza przykłady wypadków, w których znajdujący się w pobliżu lub obsługujący roboty pracownicy zostali silnie uderzeni wyrzuconą „nadprogramowo" częścią, zakleszczeni między ramieniem a bokiem robota lub przyciśnięci przez stalowego robotnika do ściany. Kilka lat temu w Japonii, w jednym z zakładów, uruchomione nagle ramię robota rozwaliło robotnikowi hełm ze sztucznego tworzywa i uszkodziło czaszkę, wskutek czego człowiek ten zmarł na miejscu. Ponieważ zachowanie robotów w japońskich fabrykach zaczęło budzić niepokój ich użytkowników, przeprowadzono śledztwo przeciwko „stalowym ludziom". Wykazało ono, że z 10 śmiertelnych wypadków spowodowanych w ostatnich latach przez roboty, 4 wywołane były „błędami w obsłudze" oraz „spontanicznym podjęciem pracy przez roboty" W pozostałych wypadkach winą obarczono ofiary, choć rodzaju winy nie określono.

Japonia, kraj największej liczby robotów w świecie (141 tys.), zgłasza co roku 5—6 wypadków, w których robotnicy poranieni zostali przez roboty. Japońscy przemysłowcy stwierdzają również, że coraz mniej zdarza się wypadków, za które winą obarczyć można ludzi. W USA które dysponują 29 tys robotów przemysłowych, zanotowano w ostatnim czasie 17 wypadków „agresji" robotów. Uważa się, że stalowi robotnicy byli źle kontrolowani. W Szwecji w latach 1979—83 odnotowano 36 wypadków poranień ludzi przez roboty. Większość tych wypadków wydarzyła się podczas instalacji stalowego robotnika. W 13 wypadkach jego ramię wykonywało nieoczekiwany ruch w czasie programowania, reperacji czy po prostu przerwy w pracy.

Spowodowane przez roboty wypadki nie mają nic wspólnego ze science fiction Są spowodowane — jak wynika z raportu — zbyt małym przygotowaniem technicznym ludzi pracujących z robotami, brakiem umiejętności przewidywania, jak również błędami programowania.

JAK ZWALCZAĆ ALKOHOLIZM? „TABU" PO SZWEDZKU

Prom kursujący na linii Sztokholm — Helsinki. Sklep wolnocłowy. Karnie ustawiona kolejka. W koszykach równo ułożone butelki alkoholu. Jedna butelka whisky lub koniaku, jedna wina, 6 puszek piwa. Więcej kupić nie wolno. Klienci płacą, otrzymują kwitek i... wychodzą ze sklepu z pustymi rękami. Butelki będzie można odebrać z depozytu dopiero na godzinę przed przybiciem promu do portu. Mimo to nikt nie narzeka. Przywilej wolnocłowego zakupu alkoholu może zostać w każdej chwili cofnięty...

Na razie wielu Szwedów odetchnęło z ulgą. Rzucony przez jednego z wysokich urzędników opieki socjalnej pomysł zlikwidowania wolnocłowej sprzedaży alkoholu w Szwecji został po kilkumiesięcznej dyskusji zarzucony. Na jak długo, tego nikt nie jest w stanie przewidzieć. W każdym razie lobby samolotowo-promowe użyło wszystkich możliwych sił i sposobów, by oddalić ten zamiar. Jako ostateczny argument rzucono informację, iż zaprzestanie sprzedaży alkoholu w wolnocłowych sklepach, na lotniskach, promach i przystaniach pozbawiłoby pracy około 1,5 tys. osób. I chyba liczba ta nie jest wcale przesadzona. Sprzedaż „duty free" stała się tu faktycznie potężną gałęzią biznesu. W ubiegłym roku w 40 sklepach wolnocłowych sprzedano towary, głównie alkohol, za 350 mln dolarów.

Szwedzi coraz więcej podróżują po świecie, w dodatku wiele rejsów promowych, tzw. okrężnych, urządza się tu tylko po to, by można było sprzedać i zaserwować podróżnym alkohol po cenie niższej od sklepowej o około 1/3. Mimo wspomnianych ograniczeń, co do ilości zakupionych trunków, cena biletu „zwraca się" praktycznie w całości. Tak kalkuluje się te rejsy. Podróżny musi mieć wrażenie, że podróżuje za darmo i kilkudniową satysfakcję ze względnie taniego alkoholu. Ceny te są zresztą i tak astronomiczne, jeśli porównać je z obowiązującymi na „kontynencie". Litrowa butelka wódki kosztuje tu równowartość 15—20 dolarów. Lecz oznacza to 10—15 dolarów mniej niż w normalnym sklepie monopolowym. Przeszło 90 proc. ceny alkoholu stanowi bowiem podatek.

Szwecja bardzo serio traktuje walkę z alkoholizmem. Cena jest pierwszą barierą prohibicyjną. Druga stanowi liczba sklepów monopolowych. W całym kraju jest ich zaledwie 330 i wcale nie będzie ich przybywać. Otwarte są tylko do godz. 18 w piątki. Kupienie butelki alkoholu w czasie weekendu jest po prostu niemożliwe.

W porównaniu z półprohibicją panująca tu do roku 1955 stan ten oznacza ogromny postęp (nie limituje się już np., poza pewnymi przypadkami, ilości sprzedanego alkoholu), ale nadal szokuje przybyszów z zagranicy. Tym bardziej że liczba pijanych, których można spotkać na ulicach, wcale nie jest taka mała. Oficjalne statystyki są bardzo zróżnicowane, ale przyjęło się uważać, że liczba osób uzależnionych od alkoholu wynosi około 500 tys. W kraju, w którym zamieszkuje 8,5 mln ludzi jest to odsetek bardzo duży. Stąd społeczne poparcie dla różnych pomysłów mających ograniczyć konsumpcję trunków, zwłaszcza tych najmocniejszych.

Liczba przepisów prohibicyjnych jest ogromna, niektóre wydają się nawet śmieszne, ale ich skutki są bardzo wymierne. Tak np. przy okazji walki z alkoholizmem rozwiązano tu problem seks-klubów. Przepisy zezwalają bowiem na podawanie alkoholu (powyżej 3 proc.) tylko w lokalach serwujących ciepłe dania obiadowe. To jeszcze byłoby do strawienia. Ale inny przepis zakazuje — teoretycznie z powodów czysto sanitarnych — podawania ciepłych dań w lokalach, w których obsługa nie jest kompletnie ubrana. W ten sposób splajtowały niemal wszystkie szwedzkie „wesołe" restauracje. W Sztokholmie ostał się jeden jedyny klub „Tabu", w którym za jedne 500 koron nagie kelnerki serwują sfrustrowanym gościom szampana bezalkoholowego lub soczek pomarańczowy.

PIOTR CEGIELSKI

niebezpieczne strzykawki

„Dajcie rosnąć naszym dzieciom bez narkotyków i AIDS". „Nie dotykajcie naszych dzieci". Afisze z takimi hasłami rozlepiane są od kilku tygodni w wielu miastach francuskich, przede wszystkim w Marsylii. Rodzice z tego — portowego i uchodzącego za najniebezpieczniejsze z francuskich — miasta są tak zdesperowani liczbą znajdowanych w parkach, ogrodach miejskich i na skwerach strzykawek używanych przez narkomanów, że gotowi są stworzyć specjalną policję do ścigania sprzedawców narkotyków.

W początkach października br. w najbardziej niespokojnej dzielnicy miasta Saint-Julien odbyła się spontaniczna manifestacja rodziców i dzieci zgromadzonych w pobliżu jednej z dzielnicowych szkół nad wiadrem pełnym zebranych w pobliżu szkoły strzykawek. Ale demonstracja nie zmieniła sytuacji.

W ciągu roku w Marsylii zebrano ponad 3000 zużytych strzykawek. W Paryżu tylko w sierpniu znaleziono ich ponad 250. W 380 paryskich parkach i ogrodach miejskich przeczesuje się trawę każdego dnia. Czynią to specjalne grupy sanitarne posługujące się szczypcami bądź specjalnymi rękawicami. Podobnie zresztą dzieje się w innych miastach Francji; w Tuluzie zainstalowano specjalne pojemniki na zużyte strzykawki. Dr Ewa Pellegrino, szef władz sanitarnych Marsylii, twierdzi, że „ryzyko zakażenia AIDS przez ukłucie igłą z porzuconej strzykawki jest dość ograniczone, wirus bowiem źle znosi kontakt z powietrzem, które go na ogół zabija". Mimo to w większych miastach Francji zorganizowano cały system zbierania zużytych strzykawek porzuconych w miejscach publicznych. Poczynania takie nie są jednak wyłącznie specjalnością francuską. Szczególnym przykładem aktywizacji rodziców są działania w holenderskim mieście Arnhem, położonym 20 km od granicy z RFN. Tamtejsi dealerzy oferują narkotyki o połowę taniej niż w RFN i do tego znacznie lepszej jakości. W rezultacie Arnhem codziennie przeżywa prawdziwy najazd sąsiadów ze wschodu, którzy przyjeżdżają po tanie i „czyste" narkotyki. Od wielu miesięcy mieszkańcy miasta spisują numery z tablic rejestracyjnych zachodnioniemieckich samochodów i przekazują je władzom granicznym.

W całym świecie nasila się walka z handlarzami narkotyków — działania społeczne coraz częściej wspierają akcje polityczne. Wzrasta też świadomość zagrożeń, jakie niosą narkotyki. Dowodem tego są choćby wyniki przeprowadzonej ostatnio w USA przez „New York Times" ankiety, które wykazały, że 64 proc. Amerykanów uważa narkotyki za niebezpieczeństwo nr 1 dla ich kraju i świata.

HALINA UŻYCKA

degradacja generała

Wszystko wskazuje na to, że pułkownik **Imre Bokor** napisał w książce pt. **„Kacykowie w mundurach"** prawdę. Przypomnijmy, że autor oskarżył w niej wyższych oficerów armii o niekompetencje, pijaństwo oraz popełnienie nadużyć gospodarczych. Zaatakował nawet generała Lajosa Czinege, który w latach 1960—1964 był ministrem obrony narodowej, a później przez pewien czas wicepremierem. Emerytowany obecnie generał wszczął na łamach prasy polemikę z pułkownikiem Bokorem, próbując oczyścić się z zarzutów.

Jednocześnie w gazetach — nie tylko centralnych — zaczęły się ukazywać wywiady z oficerami, którzy potwierdzali prawdziwość książki Bokora. Opublikowano nawet wypowiedź dwóch urzędniczek, które stwierdziły, że minister Czinege wybudował sobie pod Budapesztem dom, bez zezwolenia i uiszczenia stosownych opłat.

Premier Nemeth spotkał się nieoczekiwanie z dowódcami wojskowymi, a także wyższymi oficerami w stanie spoczynku. Skąpy komunikat wzmiankuje, że była mowa między innymi o książce „Kacykowie w mundurach". Premier stwierdził, że książka budzi wiele namiętności w społeczeństwie i odium z niej spada także na uczciwie pracującą kadrę. Zapewnił, że zrobi wszystko, aby obecnie i w przyszłości „służący z poświęceniem oficerowie" chodzili w kraju z podniesioną głową. Obok komunikatu podano informację, że przyjęta została rezygnacja Lajosa Czinege ze stopnia generała armii. Stało się to na wniosek premiera.

Nie wiadomo, czy degradując generała postanowiono wyciszyć sprawę, czy też jest to dopiero początek historii, której finałem będzie rozprawa sądowa przeciwko byłym oficerom?

PAWEŁ LEWANDOWSKI

CHIROMANCI KONTRA LEKARZE

Trudno określić jaka zachcianka ogarnęła patologów z Royal Bristol Infirmary w Wielkiej Brytanii, faktem jest, że postanowili sprawdzić, czy istnieje związek między długością linii życia na dłoni ludzkiej a rzeczywistą jego długością. W tym celu zbadali i zmierzyli linię życia 100 zmarłych, których wiek wahał się od 20 do 90 lat i stwierdzili... że tak, że istnieje taki związek.

Wyniki tych badań przedstawił w angielskiej Medical Research Society prof. John Bradfield. Metoda była prosta — najpierw ustalono stosunek długości linii życia do wielkości dłoni, a potem stosunek między tak określonym współczynnikiem a znaną już długością życia osób zmarłych. Prof. Bradfield dodał jednak, że „było wiele wyjątków", nie podał jednak jak były one liczne. Procent owych wyjątków mógłby wszakże pozwolić stwierdzić, na ile ów związek istnieje rzeczywiście.

Interesujący jest także ciąg dalszy tego doniesienia. Redakcja „The Sunday Times", która opublikowała doniesienie bristolskich lekarzy, zwróciła się do chiromantów o skomentowanie go. I teraz dopiero historia stała się zabawna: ci odczytywacze przyszłości okazali się kompletnie niezadowoleni z prac Bristol Royal Infirmary. Nic dziwnego, może to podciąć gałąź, na której siedzą. Łatwo można sobie wyobrazić niedaleką przyszłość, kiedy zamiast do chiromanty pójdzie się do lekarza, aby mu zaprezentować swoją linię życia. Ponadto chiromanci ci stwierdzili, że tak naprawdę to ta linia w ogóle nie mówi nic o długości życia.

WISŁAWA WANAT

ŚWIAT od podszewki

PRECZ Z BRODATYMI KOMENTATORAMI

Również w RFN sporo emocji wzbudzają osobowości telewizyjnych komentatorów. Ostatnio sprawą tą zajął się nawet jeden z lokalnych sądów. Wnoszącym pozew był związek głuchoniemych, pozwanym — brodaci komentatorzy. Przyczyną, jak się łatwo domyślić, trudności jakie napotykają głuchoniemi próbujący czytać z ust brodaczy. Sędziowie jak dotąd nie wydali wyroku, związek dziennikarzy ostrzegł bowiem, że zakaz noszenia brody uzna za naruszenie praw obywatelskich.

CIERPLIWOŚĆ NAGRODZONA

Amerykanin John Cameron Young od młodości cierpiał z powodu sąsiada, który potwornie fałszując grał całymi bez mała dniami na fortepianie. Young marzył o tym, by rozbić w drobny mak przeklęty instrument. Życzenie to przekazał na łożu śmierci potomnym. Ci stanęli na wysokości zadania, dogadali się z sąsiadem, wynajęli śmigłowiec i w dniu pogrzebu zrzucili instrument z wysokości kilkudziesięciu metrów, oczywiście tuż obok grobu pana Younga. Cała impreza, łącznie ze stypą, kosztowała 50 tys. dol. Ale czego się nie robi dla umarłych.

SPOSÓB NA NIEZDYSCYPLINOWANYCH STUDENTÓW

Dyrekcja jednego z college'ów w Milwaukee (USA) była bezradna, żadne apele, próby i groźby nie pomogły — uczniowie notorycznie opuszczali zajęcia. Szkole groziło zamknięcie. I nagle wszystko się zmieniło. Okazało się bowiem, raz jeszcze, że nie ma sytuacji bez wyjścia. W college'u zorganizowano loterię, w której mogą brać udział wyłącznie ci, którzy uczestniczą w zajęciach. Magnesem nie jest oczywiście samo losowanie lecz nagrody, a konkretnie... biały cadillac.

UŻYTECZNY WIĘZIEŃ

Lekcje angielskiego w jednej ze szkół we włoskim mieście Bergamo będzie prowadził... więzień. Konkretnie skazana na 14 lat pozbawienia wolności Amerykanka, Terry Brume. Władze więzienne nie obawiają się, że ich podopieczna skorzysta z okazji i da nogę. Miss Brume przez rok pracowała już bowiem jako ekspedientka w sklepie z ceramiką. W nagrodę za dobre sprawowanie zdecydowano się przenieść ją do bardziej intelektualnej pracy.

DOM PRZYSZŁEGO WIEKU

Amerykańska firma „Gu-1 Plastic" wystawiła „dom XXI wieku". Piętrowy budynek obliczony na 4-osobową rodzinę w jednej trzeciej zbudowany jest z mas plastycznych oczywiście niepalnych. Są to głównie masy plastyczne najnowszej generacji.

Zaprojektowanie, eksperymentalna budowa i postawienie wzorcowego budynku kosztowało w sumie 10 mln dolarów, ale specjaliści uważają, iż przy seryjnej produkcji dom taki będzie tańszy od budowanych obecnie z drewna czy cegły.

Niektóre elementy domu jak na przykład kwarcowe okna, czy pokrycie dachu z urządzeniem przetwarzającym energię słoneczną w cieplną służącą do ogrzewania lub klimatyzacji, są już obecnie w normalnej sprzedaży.

W proponowanym budynku większość urządzeń będzie zautomatyzowana i sterowana przez minikomputer. Np. system ogrzewania, umieszczony w ścianach, będzie grzał lub chłodził utrzymując wewnątrz temperaturę w wysokości zgodnej z życzeniem użytkownika. Również oświetlenie będzie się włączało i wyłączało automatycznie, aczkolwiek wszystkim można sterować ręcznie naciskając odpowiednie przyciski i kontakty.

Wszystkie ściany wewnętrzne można będzie zasuwać i rozsuwać, tworząc małe pomieszczenia lub duże salony.

Również w kuchni wszystkie operacje będą mogły być sterowane automatycznie, przy czym np. palniki będą mogły być włączane telefonicznie, aby posiłek był podgrzany w momencie, gdy domownicy będą wracali do domu po pracy.

Kwarcowe okna, podnoszone i zamykane automatycznie nie będą przepuszczać szkodliwego promieniowania słonecznego. Szyby, nieprzenikliwe dla ciekawskich z zewnątrz, będą stawały się ciemne, lub jasne w zależności od życzenia domowników.

Obszerna łazienka będzie mogła być bez problemu zmieniana w saunę.

WIEŻA

Cała ta afera, która trwa już prawie 800 lat, ma swe przyczyny w niewiedzy, odrażającym niedbalstwie i brakoróbstwie. Frustrujący jest jednakoż fakt, że mimo owego niedbalstwa, brakoróbstwa i niewiedzy budowla będąca ich efektem zdumiewała przez stulecia — i nadal zdumiewa — nie tylko swoją dziwacznością konstrukcyjną, lecz w równym stopniu i czystym pięknem swej architektury. Chodzi naturalnie o Krzywą Wieżę w Pizie, niewielkim miasteczku leżącym nie opodal ujścia rzeki Arno w środkowych Włoszech. Miasteczko to posiada nie tylko wyjątkowo piękny zespół budowli romańskich — są tacy, co twierdzą iż najpiękniejszy w świecie! — lecz również właśnie legendarną wieżę-dzwonnicę, która powinna była runąć zaraz po wybudowaniu, a nie runęła, jeno przez wieki, milimetr po milimetrze, pochyla się i pochyla, napawając władze miasteczka i jego mieszkańców na przemian zachwytem i zgrozą. Zachwytem — bo jest istną kopalnią złota jako atrakcja turystyczna pierwszej rangi; zgrozą, bo nie daj Boże runie — wtedy koniec z ogromnymi dochodami sławą. Faktem jest, że wieża żywi miasteczko — i to bardzo, bardzo smacznie żywi...

Człowiekiem, któremu Piza zawdzięcza ową sławę i dostatek jest budowniczy Bonanna Pisano, który w 1174 r. rozpoczął wznoszenie na gliniano-piaszczystych i podmokłych terenach wysokiej wieży-dzwonnicy, popełniając przy okazji wiele błędów przy kładzeniu fundamentów, co doprowadziło do owego „błogosławionego" skrzywienia już przy czwartej kondygnacji. Naturalnie kazano mu zaniechać pracy, zaś jego samego wypędzono z miasta i przeklęto. Sądzono, że spartolona wieża niebawem sama runie i dlatego jej nie rozbierano. Ale mijały lata i... stała. Minęło 100 lat — też stała. W 1274 zdecydowano, że może się już nie rozleci i bardziej jak wykrzywiła nie wykrzywi i powierzono Giovanniemu di Simone skończenie budowy. Di Simone wszelkimi sposobami próbował naprawić partaninkę poprzednika, ale — na szczęście dla potomnych — nie na wiele to się zdało; wieża jak krzywa była, tak i pozostała; w 1284 doszedł do siódmej kondygnacji. Wieżę skończył ostatecznie w 1350 Tomas di Andrea: miała ona kształt cylindra o średnicy 16 metrów i wysokości 55,22 m po stronie północnej, a 54,22 m po południowej, ważyła 14 tys. ton, i liczyła osiem kondygnacji. Pierwsze dwie tworzą tzw. siepe arkady czyli arkady zasklepione murem pokrytym płaskorzeźbami. Dalszych sześć kondygnacji posiada już arkady ażurowe. Ostatnie piętro ma nieco mniejszą średnicę i tam właśnie znajduje się cylindryczna platforma widokowa dookoła, do której prowadzą wewnętrzne, spiralne schody o 294 stopniach. Na wieży zawieszono siedem dzwonów (gama muzyczna) lecz od wielu, wielu lat już milczą z obawy, aby ich permanentny dźwięk nie naruszył kruchej równowagi budowli.

Krzywa wieża została parę dni temu ostatecznie zamknięta dla zwiedzających. Okazało się, że bardzo pilnie wymaga zabezpieczenia i remontu i każda zwłoka może przynieść nieodwracalną katastrofę. Projektów naprawy wieży od lat do władz miasta Pizy napływają setki: są najróżniejsze i od różnych osób — naiwne, infantylne, fantastyczne, wariackie zgoła, głupie...; jest też kilka opracowanych solidnie, przez fachowców z różnych krajów. Wśród nich również projekt z zastosowaniem metody elektroosmozy prof. Romualda Cebertowicza, polskiego uczonego, który ratował kościół św. Anny w Warszawie, zamek w Kórniku, fundamenty huty w Gliwicach, wykopaliska w Biskupinie, katedrę poznańską, wały nadrzeczne w Warszawie i Gdańsku... Walka przy wieży będzie szła o wzmocnienie podłoża i fundamentów. Które z proponowanych rozwiązań zostanie zastosowane — nie wiadomo. Może amerykańskie? Może włoskie?

Specjaliści amerykańscy zaproponowali, aby wykonać pod wieżą tunel w żelbetowej obudowie podsuwając go stopniowo pod fundamenty dzwonnicy. Miałby on stanowić trwałe oparcie dla usuwających się warstw niepewnego gruntu. Konstruktorzy włoscy zaproponowali wykonanie wielu zastrzyków cementowych, wytłaczanych pod ciśnieniem do otworów wywierconych uprzednio w gruncie pod wieżą i wokół niej. W taki sposób powstałby pod dzwonnicą jak gdyby podziemny szkielet, składający się z wielu rozmaicie usytuowanych pali betonowych oraz żelbetowych. Niezależnie od powyższego projektu parę lat temu zastosowano wzmocnienie podłoża pod wieżą za pomocą zastrzyków cementowych, wprowadzając pod jej fundamenty, przez 361 otworów, aż 93 tony cementu Nie na wiele to się jednak zdało. Jeszcze inna propozycja Włochów zasadza się na pomyśle „stałej poduszki wodnej" pod fundamentami, uzupełnianej pompami hydraulicznymi do stałego poziomu.

Wieża na pewno zostanie uratowana — i znowuż zespół architektoniczny, składający się z katedry, baptysterium, dzwonnicy i cmentarza na Prato dei Miracoli — Łące Cudów w Pizie, będzie cieszyć nasze oczy...

ANDRZEJ GRUN

na, na, na...

ILU CHINCZYKÓW ZGINĘŁO W LATACH 50 I 60. podczas rządów Mao-Tse-tunga? Oficjalnych źródeł nie ma, podawane są różne liczby. Agencja TASS wymieniła 7 kwietnia 1969 r. liczbę 26.300.000 Chińczyków którzy ponieśli śmierć w latach 1949—1965. Rząd Tajwanu ocenił liczbę ofiar reżimu na 39.940.000 osób. Raport Walkera, opublikowany przez Senat USA, podaje 32,25—61,7 miliona, natomiast Jean Pierre Dujardin z „Figaro" (25 listopada 1978 r.) twierdzi, że od 1949 r zginęło 63,7 mln Chińczyków.

Różne są też oceny liczby **ŚMIERTELNYCH OFIAR STALINIZMU W ZSRR.** Oficjalnych danych w tej sprawie nie ma. Prof. Igor Bestużew-Łada napisał w „Izwiestiach" z 16 kwietnia 1988 r. że liczba ta wynosi 50.000.000 ludzi. Aleksander Sołżenicyn twierdzi, że w latach 1917—1959 ofiarami represji i terroru w ZSRR padło 66.700.000 osób.

W latach 1941—1945 na skutek **HITLEROWSKIEGO PLANU EKSTERMINACJI ŻYDÓW** „Endlösung" zginęło 5,8 mln obywateli pochodzenia żydowskiego różnych narodowości. W największym obozie zagłady, Oświęcimiu-Brzezince, „rekord" wynosił 6.000 osób zamordowanych jednego dnia „Cyklonem B".

NAJWIĘKSZE PROCENTOWO LUDOBÓJSTWO WOBEC WŁASNEGO NARODU popełnili Czerwoni Khmerzy w Kambodży. Minister spraw zagranicznych Ieng Sary przyznał, że w okresie 17 kwietnia 1975 — styczeń 1979 Czerwoni Khmerzy pod przywództwem Pol Pota wymordowali ponad 30 proc. 8-milionowej ludności kraju. W więzieniu Tuol Sleng dziennie mordowano średnio 582 osoby.

NAJWIĘKSZĄ LICZBĘ OSÓB URATOWANYCH OD ZAGŁADY PRZEZ JEDNEGO CZŁOWIEKA szacuje się na 90.000. Między lipcem 1944 r. a styczniem 1945 r. tylu właśnie Żydów uratował w Budapeszcie od wysyłki do Rzeszy szwedzki dyplomata Raoul Wallenberg.

NAJWIĘKSZĄ PRZESTĘPCZĄ ORGANIZACJĄ NA ŚWIECIE jest mafia zwana La Cosa Nostra. Składa się ona z 3—5 tys. mafioso zgrupowanych w 25 „rodzinach", mających wpływ na politykę i sądownictwo USA. Roczny obrót mafii wynosi 200 mld dolarów (szacunkowe dane z 1982 r.), a zysk — 75 mld dolarów. **NAJWIĘKSZE PORACHUNKI WEWNĄTRZ ORGANIZACJI** miały miejsce 11—13 września 1931 r. po zabójstwie w Nowym Jorku Salvatore Maranzano — Il Capo di Tutti Capi. Zginęło wtedy 40 mafioso. **NAJWIĘKSZY EFEKT ZŁAMANIA „OMERTA"** (przysięgi dochowania tajemnicy), to 329 wyroków na 2.655 lat więzienia, 19 wyroków dożywocia, 9,6 mln dolarów grzywien. „Autorem" był Tommaso Buschetta.

W 1965 r. **DZIENNA LICZBA SAMOBÓJSTW NA ŚWIECIE** przekroczyła 1.000. Najwięcej notuje się ich w Danii — 28,6 na 100 000 mieszkańców, najmniej w Jordanii — jeden przypadek w 1970 r., czyli 0,04 na 100.000 mieszkańców. W Japonii liczba samobójstw znacznie wzrosła, sięgając ostatnio 69,9 dziennie.

spr. (bar)

PROSTO z KINA „Przesłuchanie"

Najdramatyczniejsze scenariusze pisze samo życie. Tę oczywistość potwierdza w arcyprzejmujący sposób **Ryszard Bugajski w filmie „PRZESŁUCHANIE".** To, co powiedział na ekranie o mechanizmach stalinowskiego działania było doświadczeniem sekretarki W Gomułki oraz pewnej kobiety, która — tak jak filmowa Tania — urodziła w więzieniu dziecko. Taka jest „bibliografia" do wizerunku przedstawionych tu losów z tamtej czarnej epoki.

Frywolna szansonistka powtarzająca na propagandowych koncertach piosenkę z bzdurnym refrenem „Powiedz kotku co masz w środku" znajdzie się w sytuacji, w której musi podjąć walkę o siebie. Nie o życie, lecz o godność, o własną twarz. Koszmar więzienia na Rakowieckiej siłą rzeczy narzuca skojarzenia z wojennym czasem okrucieństw, czyniąc jednak sytuacje jeszcze bardziej druzgocącymi psychicznie. Bohaterka, poddana torturom, poniżana podczas przesłuchań, pozbawiona jest szansy oparcia w kimkolwiek. To wszystko co przeżywa, musi weryfikować sama. Od jej siły wewnętrznej zależy jak postąpi, choć zrozumiałe, że pole manewru ma niewielkie, a jednocześnie tak nieograniczone... Jak dalece można wystawić człowieka na próbę, łamać go i metodycznie niszczyć? Ile w człowieku może być nadziei i wiary we własną wytrzymałość?

Nie pomniejszając siły wyrazu faktów trzeba zaznaczyć że „Przesłuchanie" to nade wszystko kreacja **Krystyny Jandy.** Trudno podjąć próbę nazwania jej gry. K. Janda potrafi z niezwykłą siłą wyrazu zaznaczyć swój ludzki — nie heroiczny — punkt odniesienia do przeżyć. Nawet w chwili największego upodlenia na nowo i z tą samą siłą trwa przy własnych popartych tylko i aż ludzką godnością, reakcjach.

W roli oficerów śledczych wystąpili: **Janusz Gajos** i **Adam Ferency.** Zwłaszcza ten drugi miał stworzyć postać o złożonej osobowości.

Film R. Bugajskiego (reżyseria i scenariusz) osnuwała legenda. Na półce czekał osiem lat. Najlepsza rola K. Jandy i najtragiczniejszy z polskich filmów o Polsce powojennej z pewnością będzie miał widownię. W czwartek premiera w „Przedwiośniu".

RENATA SAS

W ŻURNALU I... w życiu Składanka

Tydzień temu pokazał swą kolekcję na wiosnę—lato '90 zespół projektantów „Mody Polskiej". Był to rzeczywiście inny pokaz. Nie piękniejszy, nie brzydszy, ale właśnie inny. Być może wyniknęło to z przesłanek jakimi kierowali się jego twórcy. J. Antkowiak opatrując komentarzem pokaz mówił m. in. o wielości inspiracji myszowato-zgrzebnych kolorach, ascezie w dodatkach, goliźnie i klasyce.

I właściwie to wszystko zobaczyliśmy na wybiegu. Wiele udanych pomysłów. Bardzo dobre kostiumy z białych i ecru wełen oraz elanolinów z bluzkami z szyfonu. Klasyczne męskie ubrania z dobrych wełen (szarości zszarzały stalowy) białe koszule dość szerokie krawaty). Dzianiny stanowią mocną stronę „Mody Polskiej". I tym razem się to potwierdziło, choć kontrowersje mogą wzbudzić sukieneczki małe ażurowe pod którymi widać (specjalnie) skąpą bieliznę.

Był to jeden z przykładów na poparcie twierdzenia J. Antkowiaka, że interesują go jedynie szaleństwa w modzie, bo tylko one

są twórcze i burzą święty spokój. Najwyraźniej takie właśnie oryginalne rozwiązania najbardziej podobały się prasowej publiczności. Największe brawa zdobyły np. czarne męskie komplety z jedwabiu (b. luźne) ze spodniami szyfonowymi (pod spodem małe czarne niewymowne w stylu sexy). Zresztą tej nagości i półnagości było dużo w pokazie MP, podobnie jak niedawno „Telimeny". „Moda" pokazała nie tylko szyfony ale i tiule ażurowe dzianiny (wręcz kiczowate np. beż z czarną podszewką), organdyny siatki...

Obok tego była oczywiście i elegancka klasyka taka do jakiej zdążyliśmy się przyzwyczaić tyle że kosztuje bardzo dużo. W wydaniu MP wełniane rękawiczki — 34 tys zł spódniczka z dzianiny z małym żakiecikiem 250 tys zł a wielki fantazyjny biały żakiet z wełny (dzianina) ze złotymi guzikami tylko... 550 tys. zł! Może zatem awangarda będzie łatwiejsza. Na zasadzie „goło ale wesoło"?

W zaprezentowanej kolekcji awangardy było dużo. Może dlatego normalne rzeczy przeplatane dziwnościami nie dały w sumie obrazu usystematyzowanego, mającego swój leitmotiw, koncepcję czy choćby wyraźną myśl. Ale może taka będzie ta nadchodząca moda?

AGNIESZKA OSTAPOWICZ
rys.: Katarzyna Raszyńska

W ŁÓDZKIEJ PRASIE pisano

40 LAT TEMU

Prasa zamieściła akt oskarżenia prokuratury naczelnej Bułgarskiej Republiki Ludowej w sprawie „zdrajcy ojczyzny" Trajczo Kostowa (b. wicepremiera i sekretarza KC BPK) i jego wspólników, pociągniętych do odpowiedzialności „za organizowanie spisku, mającego na celu obalenie Bułgarskiej Republiki Ludowej, za szpiegostwo i zdradę stanu".

• • •

Podczas pobytu na Śląsku z okazji Barbórki prezydent RP Bolesław Bierut dokonał uroczystej inauguracji roku akademickiego w nowo uruchomionej Akademii Lekarskiej im. Ludwika Waryńskiego w Zabrzu.

• • •

Radio Wolnej Grecji podało, że „pod naciskiem postępowej opinii publicznej świata król Paweł zamienił na dożywotnie więzienie karę śmierci wymierzoną Manolisowi Glezosowi greckiemu bohaterowi narodowemu, ofiarnemu działaczowi ruchu oporu".

• • •

Sąd Apelacyjny w Łodzi na sesji wyjazdowej w Tomaszowie Mazowieckim skazał na karę śmierci byłego szefa gestapo w Tomaszowie — Wiesego.

25 LAT TEMU

W przemówieniu wygłoszonym na sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych minister spraw zagranicznych A. Gromyko przedstawił memorandum rządu ZSRR dotyczące ograniczenia zbrojeń w którym proponuje się m. in. zmniejszenie budżetów wojskowych o 10—15 proc. wycofanie wojsk z obcych terytoriów nierozmieszczanie broni nuklearnej na terytorium NRD i NRF.

• • •

Podczas obrad plenum KŁ PZPR I sekretarz — Michalina Tatarkówna-Majkowska poprosiła o zwolnienie z funkcji ze względu na stan zdrowia. I sekretarzem KŁ wybrano Józefa Spychalskiego, przewodniczącego ZG ZZ Prac. Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego Skórzanego.

• • •

W Zgierzu zakończono budowę dużego szpitala wojewódzkiego na 650 łóżek. Placówkę będzie dysponować własną stacją pogotowia ratunkowego lądowiskiem dla helikopterów sanitarnych. Trwa montaż aparatury medycznej z Czechosłowacji, Szwecji, NRF i Anglii.

• • •

Ze sportu: w rewanżowym meczu 1/8 finału Pucharu Zdobywców Pucharów Legia przegrała w Stambule z Galatasaray 0:1. O awansie do ćwierćfinału zadecyduje trzeci mecz na neutralnym boisku w Belgradzie.

Opr. (bar)

AUTO MOTO magazyn

MOTODROBIAZGI

WRAZ ZE ZMIANĄ silnika w trabancie zniknie w samochodach w ogóle silnik dwusuwowy. Natomiast w Austrii opracowano ponoć nową konstrukcję „zdrowego" i oszczędnego „dwutakta".

W RFN na 100 wypadków drogowych na autostradach aż 80 jest wynikiem nadmiernej prędkości.

W UBIEGŁYM ROKU na świecie wyprodukowano 3,4 mln wozów w wersji kombi. Najwięcej w Japonii — 830 tys..

CORAZ GŁOŚNIEJ mówi się w motoryzacyjnym światku o współpracy inżynierów zachodnioniemieckich i radzieckich przy opracowywaniu nowego modelu Łady.

POWSTAŁA SPÓŁKA, która zajmować się będzie reklamą i sprzedażą w RFN naszych fiatów 126p. Niemieccy klienci będą nabywać nasze „maluchy" jako pojazdy dla gospodyń domowych.

Takie obrazki teraz będziemy oglądali bardzo często. Nawet wprawnym kierowcom może się zdarzyć poślizg i... zjazd na pobocze. Gdy pobocze jest przysypane świeżym śniegiem problemem jest tylko wyjazd o własnych siłach na drogę. Znacznie gorzej wygląda sprawa wtedy, gdy wzdłuż drogi usypane są pryzmy z zamarzniętego śniegu. Najazd na taką bandę wygląda tak, jak uderzenie w beton. Skutki oczywiste.

Pamiętajmy w czasie jazdy po śliskiej nawierzchni — niska prędkość i jak najmniej gwałtownych ruchów kierownicą, przyspieszeń oraz zmian biegów.

Katalog „Motoru"

Jeśli będzie papier to jeszcze przed świętami pojawi się w kioskach „Katalog najpopularniejszych samochodów 1989—90".

Wydawnictwo jest przygotowywane przez tygodnik „Motor". Znajdzie się w nim około 200 zdjęć i opisów najciekawszych samochodów produkowanych w Europie i Japonii.

Gdyby przeszkoda „papierowa" okazała się na razie trudna do przeskoczenia, katalog ukaże się w styczniu przyszłego roku jako pierwszy numer „Motoru".

Jak mi powiedziano, jeśli wydawnictwo tego typu spotka się z zainteresowaniem czytelników, w przyszłości będą wydawane podobne katalogi przedstawiające pojazdy z całego świata.

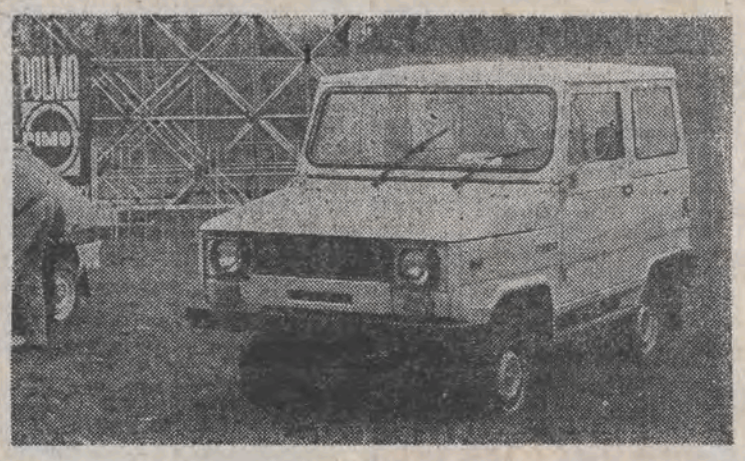

W osiągnięciach motoryzacyjnych Polska zajmuje bardzo odległe miejsce w porównaniu z innymi krajami. Nie tylko produkujemy mało ale również nasze konstrukcje nie są konkurencyjne nawet dla średnio zaawansowanych motoryzacyjnie państw.

Nie oznacza to jednak, że nie pojawiają się oryginalne polskie propozycje samochodów. Taka przed laty był mikrus, potem syrena, a ostatnio polonez. Ile udanych prototypów nie ziściło się nigdy w seryjnej produkcji, historia milczy.

Przed paroma laty Przemysłowy Instytut Motoryzacji przedstawił taką oto propozycję samochodu dla rolnictwa. Auto zbudowano, wykorzystując dostępne w naszym kraju podzespoły. Wóz nie miał nazwy ani bliższych oznaczeń. Zaistniał w jedynym, prezentowanym na zdjęciu, egzemplarzu. Czy warto ronić łzy, że był to tylko prototyp?

A jednak 600 tysięcy

Pod takim tytułem PA „Interpress" opublikowała wywiad K. Żaka z przewodniczącym Rady Pracowniczej FSO, w którym jest nieco szczegółów na temat aktualnej sytuacji w fabryce.

Na pytanie o warunki strony polskiej przy rozmowach z ewentualnym licencjodawcą M. Relewicz odpowiada: „Nasze plany to roczna produkcja 160 tys. nowych pojazdów średniolitrażowych (licencyjnych), 90 tys. polonezów i pochodnych tego auta. W sumie 250 tys pojazdów rocznie. Kontrakt powinien także uwzględniać rodzinę silników o pojemności 1,6 do 2 litrów, w tym wysokoprężne, w które będzie można wyposażyć nie tylko nowy samochód ale także poloneza i mały pojazd dostawczy.

W sumie, jeśli mówimy o rozwoju motoryzacji w Polsce to przy 250 tys. aut z FSO i 260 tys — a z czasem 350 tys — z FSM jak zakładają plany, produkcja 600 tys. samochodów w kraju wydaje się realna".

Tyle najświeższych informacji z Żerania. Jak z powyższego wynika, liczba 600 tys. samochodów osobowych produkowanych w Polsce jest znowu obecna. Rzecz tylko w tym, że nawet jeśli fabryki samochodów będą mogły tyle wyprodukować, kto zapewni odpowiednią ilość opon i innych niezbędnych części? O to wszak najwięcej mieli pretensji dziennikarze do ministra Wilczka, który lansował swoją propozycję.

Z tego co wiadomo do tej pory nie podoła takim ilościom ani fabryka opon w Dębicy, ani Olsztynie.

Giełdowe odpryski

Na łódzkiej giełdzie w ostatnich tygodniach pojawiło się bardzo dużo opon. Na razie nie wpłynęło to na obniżkę ich cen wywoławczych. Nowa, do fiata 126p kosztuje 230 tys zł, kompletne koło 300—350 tys. zł. Regenerowane można kupić za 100—150 tys. zł, zaś stare są po 50—100 tys. zł.

Nowe akumulatory sprzedaje się po 200—215 tys. zł. Pojawiły się baterie radzieckie i zachodnioniemieckie (używane).

Ocalmy te zabytki

W ostatnim numerze „Polityki" red. Jagienka Wilczak opisuje perypetie posiadacza wspaniałej limuzyny marmon z 1916 r. Auto jest absolutną rzadkością i chociaż dybią nań setki kolekcjonerów z całego świata właściciel pan S., nie chce go sprzedać. Uparł się by pojazd pozostał w kraju. Niestety mimo prób nawiązania kontaktu z Muzeum Techniki jego propozycja przekazania tam marmona pozostała prawie bez echa.

Nie wnikam w szczegóły tej sprawy ale uświadomiła mi ona po raz kolejny zresztą, że problemy ochrony takich dóbr kultury technicznej, jakimi są pojazdy mechaniczne, u nas ciągle istnieją.

Wydaje mi się, że rzucanie gromów na Muzeum Techniki niczego nie zmieni. Potrzeba stworzenia placówki chroniącej tego rodzaju zabytki jakimi są niewątpliwie samochody jest podnoszona od dawna. Niestety wszyscy rozkładają ręce. Już wielokrotnie łódzcy kolekcjonerzy starych pojazdów proponowali Łódź na miejsce zorganizowania takiej placówki. Nawet przy dzisiejszych kosztach byłoby to przedsięwzięcie możliwe do zrealizowania. Samochody to nie obrazy, które wystawione w galerii wymagają odpowiedniej temperatury i wilgotności. Wystarczy aby ekspozycja miała sucho i w miarę przestronnie.

Nie sądzę aby po artykule w „Polityce" coś się w tej sprawie zmieniło. Mimo to ciągle żywię nadzieję że sprawa zorganizowania muzeum starych samochodów i motocykli w Polsce będzie możliwa do załatwienia.

Do tej pory tak naprawdę ochroną tych zabytków zajmują się prywatni kolekcjonerzy. Niestety ich szeregi z roku na rok się wykruszają. Tymczasem co rusz przenika poza granice Polski jakiś motoryzacyjny „biały kruk".

W Fabryce Samochodów w Lublinie już od wielu miesięcy prowadzone są intensywne badania nowych konstrukcji samochodu dostawczego. Następca żuka oprócz zmienionej sylwetki będzie miał inny silnik. Pojazdy, które nie mają jeszcze nazwy, muszą mieć jednostki napędzane olejem napędowym.

Wóz ma być produkowany w kilku odmianach m. in. towarowej i osobowej (na zdjęciu).

Po wiosennych decyzjach ówczesnego ministra przemysłu M. Wilczka o pozostawieniu wolnego wyboru w sprawie silnika mówiło się o konstrukcji z Andrychowa — słynnym 4C90.

W tych dniach odwiedziła Lublin delegacja z Francji, która reprezentuje firmę „Peugeot" i rozmawia w sprawie sprzedaży silnika do następcy żuka. Na razie szczegóły tych rozmów są ściśle tajne.

„SPOŁEM" PSS O/POLESIE w ŁODZI,
ul. HUTORA 71

zatrudni natychmiast:

- 2 zespoły kierownicze do supersamu z wynagrodzeniem w granicach od 400 do 600 tys. zł miesięcznie.

Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie średnie handlowe (ekonomiczne). Staż pracy 4 lata, w tym co najmniej 2 lata na stanowisku kierowniczym lub Zasadnicza Szkoła Handlowa plus praktyka.

Oddział nie przyjmuje osób po porzuceniu pracy. Szczegółowych informacji dotyczących warunków pracy i płacy udziela dział spraw pracowniczych w Łodzi, ul. Hutora 71, tel. 32-30-85. 7425-k

UWAGA! UWAGA!

ZAKŁAD DZIEWIARSKO-KRAWIECKI ŁUCZAK

poleca po atrakcyjnych cenach modne wyroby odzieżowe

- bluzki damskie i męskie,
- sukienki i spódnice,
- dresy.

oraz wyroby dziewiarskie

- kołnierzyki „Opolo" — różne kolory,
- ściągacz bawełniany i bistorowy,
- baranek „miś".

ZAPRASZAMY codziennie do biura w godz. 8—16, Konstantynów, ul. Zgierska 9. 60935-k

POLSKO-FRANCUSKA SPÓŁKA „ANIMAPOL"

OGŁASZA NABÓR

na 6-miesięczny kurs do twórczego zawodu animatora i dekoratora
(kurs częściowo wynagradzany).

W celu dokonania wstępnego zakwalifikowania kandydatów prosimy o nadesłanie kilku prac: studium dłoni oraz kilku postaci ludzkich i zwierzęcych w ruchu (sport, walka), wykonanych ołówkiem. Termin nadsyłania prac do 20 grudnia 1989 r. Szkolenie będzie prowadzone przy udziale Studia „SEMAFOR" w Łodzi. Po zaliczeniu i pomyślnym zakończeniu kursu spółka oferuje atrakcyjne warunki pracy w twórczym zawodzie animatora i dekoratora.

Przewidywany czas rozpoczęcia kursu — styczeń 1990 roku. Zgłoszenia prosimy kierować: „AS" — Spółka z o.o., 90-113 Łódź, ul. Traugutta 18. 7592-k

nieruchomości

DOM czynszowy z placem sprzedam 42-69-35. 58058 g

DZIAŁKĘ budowlaną kupię. 43-95-26. 57828 g

DO wydzierżawienia budynek 200 m (15 km od Łodzi). Janinów 11, poczta Brzeziny. 58228 g

DZIAŁKĘ sprzedam — 87-15-32. 58417 g

KUPIĘ domek lub część bez wygód 51-90-05. 58512 g

KUPIĘ działkę. 33-35-62 12144 g P

SPRZEDAM dużą działkę leśną Dziurkarkę „Minerwa", flizelinę, telewizor „Elektronik" stębnówkę „Singer" — 48-13-83. 61669 g P

SPRZEDAM plac (2.500) pod Warszawą. 51-23-06. 61466 P

handlowe

SKŁAD konsygnacyjny STH Expolco Przedsiębiorstwo „MAREX" — Zgierz, Sadowa 6. 16-25-02 wew. 246 oferuje JEANS EKSPRESY, NICI WŁÓCZKI SZTUCZNA SKÓRĘ. KLEJE za dolary i bony PKO. 43672 g

SPRZEDAJE dzianinę bawełnianą. Zgierz — Chełmy, Zagajnikowa 7. 5485 g

TELEWIZORY, wideo gospodarstwo domowe — pośrednictwo 57-52-12 58392 g

SPRZĘT RTV, gospodarstwo domowe samochody — pośrednictwo — 52-82-07 Kijewski. 30669 g

kupno

KUPIĘ maszyny przeróbką lub gotowe do wyrobu „miśka" 42-34-17 58163 g

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne kupi wydzierżawi halę produkcyjną powyżej 350 m z zapleczem magazynowo-biurowym. Listy 57777 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

PRZĘDZĘ kupię, bistor torlen stilon Lewiarkę Hacoba do krosien pasmanteryjnych. Oferty 58334 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

PRZEDWOJENNE meble obrazy zegary porcelanę, żyrandole inne wyposażenie mieszkań — kupię 86-84-24 49562 g

6.000.000 złotych za kilogram bydlęcych kamieni żółciowych. — Tel. Poznań 67-98-08. 48931 g

DOLARY — kupię. — 36-56-04. 53532 g

sprzedaż

TANIO sprzedam tkaniny z Dubaju. 86-30-59. 12406 g

WYKŁADZINĘ ścienno-podłogową sprzedam. 43-73-40. 57726 g

VIDEOTON z pilotem tel. 78-12-26.

ŚCIĄGACZ bistor „8" biały i czarny tel. 33-03-51 po 18. 57854 g

SPRZEDAM piec gazowy, przyczepę cukiernicza 87-55-12. 57722 g

SPRZEDAM skóry lisów srebrzystych 36-46-05. 9507 g

SCHAFFHAUSEN męski złoty pierścionek z brylantem — sprzedam. Listy 55316 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

COMMODORE 64 z oprzyrządowaniem — sprzedam. 86-62-80 57825 g

TVC zachodni, kuchnię gazową — sprzedam — 86-33-90. 58022 g

ZESTAW satelitarny — „Astra" — sprzedam 52-24-76. 58051 g

OVERLOCK 4-nitkowy nowy „Singer - Profesional" produkcji japońskiej — sprzedam. Cena 750 dolarów USA 84-39-88 godz. 10—18 58002 g

YAMAHA DX-7 Syntezator. 32-61-39. 10118 g

SPRZEDAM komplet wypoczynkowy, kuchenny 87-81-82 po 20. 58115 g

SZNAUCERY miniaturowe po czempionach — sprzedam. Klonowa 5/7 m 8. 58167 g

SUKNIĘ ślubną atrakcyjną sprzedam. 81-61-61.

ROWER dziecięcy dywan kożuch damski drzwi — sprzedam. Tel. 35-70-34 58157 g

TEMP 714" kolor — sprzedam. 87-25-9: 58073 g

KOŻUCH damski — modny sprzedam — 52-89-26 58242 g

VC „Goldstar" 78-13-16. 58533 g

JEANS

indygo 14 oz
za złotówki
oferuje
„KURANEX"
Tel. 14-11-77, 14-13-52. 12306-g

MASZYNY dziewiarskie „10" sprzedam. 16-43-04 58298 g

JACHT żaglowy „Foka-2" — sprzedam. Opoczno, tel. 28-12, po 15. 58172 g

SPRZEDAM futra: czarne grzbiety norek, wilki, 33-05-77. 58435 g

CMENTARZ Zarzew — plac odstąpię. 48-69-84. 58499 g

COMMODORE 64 stację dysków, gry — sprzedam. 36-18-72. 58476 g

TELEWIZOR, magnetowid Panasonic — sprzedam. 16-92-86. 58463 g

DYSKIETKI, drukarki komputerowe — sprzedam. Oferty 58457 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

TVC sprzedam. 51-67-56. 11765 g

WIEŻĘ „Unitra" — sprzedam. 34-83-98. 60935 g

FUTRA norki, kozice, cassettedeck Tandberg. 15-69-31. 10216, 12112 g

TERMĘ gazową sprzedam. 36-67-43. 11147 g P

KURTKĘ z lisów srebrnych sprzedam. — 57-27-84. 12146 g P

AKCJE „Drewbud" — sprzedam. 84-72-86. 12129 g P

LZ-3, dwuigłówkę — lamowarkę „Textima" — kompletne sprzedam. Mieszkanie 50 m, wygody Śródmieście zamienię na większe. — 36-28-64. 12143 g P

PIEC gazowany c.c. — sprzedam. 81-96-95 61665 g P

SPRZEDAM sypialnię „Ludwik XVI" i segment sosnowy 16-42-48. 61671 g P

SPRZEDAM maszyny: overlocki i inne. 74-93-09 61670 g P

SPRZEDAM odtwarzacz. 42-28-40. 61676 g P

HELIOSA dużego sprzedam. 15-30-74. 61756 g P

ELEKTRONA — sprzedam. 36-67-12. 61720 g P

TV Neptun color — sprzedam. 43-42-95. 61325 g P

PRALKĘ „Luna" (gwarancja) sprzedam — 78-75-32 61009 P

KASETY video — sprzedam. Lutomierska 14/12 52-36-12. 61000 g P

SPRZEDAM tanio materiał — Dubaj, 52-44-19 61585 g P

KARUZELĘ do sitodruku — sprzedam. 57-42-55 po 20. 61510 P

AGREGAT prądotwórczy 75 kW sprzedam. 74-79-30. 12135 g P

„JOWISZA" — Elektrona sprzedam. 81-36-83. 12317 g

TVC Grundig PAL/SECAM sprzedam. 43-09-57. 12307 g

pojazdy

WOŁGA (1973) blacha do remontu. 81-89-84. 57748 g

126 p — nadwozie 1984, silnik 1986. 55-22-71 (po 16). 1014 6g

SPRZEDAM 126 p 52-57-12 12136 g P

SPRZEDAM 126 p (1989). TVC Iskra. 36-31-23. 61773 g P

POSZUKUJĘ garażu. Marynarska — Młynarska, Bytomskiej. Narty — sprzedam. 57-17-10. 11405 g

KUPIĘ garaż lub miejsce na Teofilowie. 52-72-91 10318 g

SPRZEDAM 126 p FL (1987) 55-30-80 12235 g P

lokale

DUŻE mieszkanie, segment kupię 84-15-09. 1008 g

ZAMIENIĘ dwa razy M-3 na domek, segment, tel. 57-27-11. 57851 g

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania w starym budownictwie na trzy lata, tel. 74-36-22 po 18. 57858 g

MAŁŻEŃSTWO nauczycielskie poszukuje mieszkania 74-98-74. 57934 g

POSZUKUJĘ lokalu (pracownia) siła, woda. Listy 58408 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DYSPONUJEMY lokalem w centrum Łodzi dla prowadzenia kantoru wymiany walut. Oczekujemy poważnych ofert. Listy 10296 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSZUKUJĘ M-3, M-4 z telefonem na 3 lata — 36-88-78. 58434 g

SPRZEDAM M-4 Dąbrowa VI piętro 36-88-78. 58433 g

KUPIĘ lub wydzierżawię lokal sklepowy w śródmieściu 48-22-26. 58431 g

DO wynajęcia lokal — 42-04-00. 58514 g

M-3 Radom zamienię na Łódź 86-18-19. 11658 g

KWATERUNKOWE dwa pokoje i pokój z kuchnią (wygody) zamienię na trzy pokoje 84-10-93 11750 g

SPRZEDAM M-2, — tel. 81-49-65 Łódź. 6942 k

WYNAJMĘ, kupię lokal sklepowy 43-94-78. 12152 g

WYJĄTKOWO korzystnie zamienię M-2 na minimum trzypokojowe. — 42-20-26. 12092 g

POSZUKUJĘ mieszkania 57-21-87. 61715 g

MIESZKANIE kupię — 36-31-23. 61774 g

praca

OVERLOCKOWANIE — przyjmę. 12-14-29 9958 g

ZATRUDNIĘ dziewiarza na szydełkarki cylindryczne. 48-20-49. 57812 g

SZWACZKĘ zatrudnię (sukienki) 84-50-80 57988 g

SZWACZKI zatrudnię — Starowa Góra 34-40-44. 10055 g

CHAŁUPNICTWO przyjmę. 15-96-92, wieczorem. 58164 g

POTRZEBNA gosposia na dwie-trzy godziny — 36-44-64. 58158 g

PIEKARZA piecowego zatrudnię. Wycieczkowa 29 10228 g

ZATRUDNIE wykwalifikowaną szwaczkę. Listy 58409 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie. 43-44-14. 58481 g

DZIEWIARZY, dziewiarki na „5" — zatrudnię. — 42-08-76. 58480 g

BIURO handlowe zatrudni panią. Znajomość włókiennictwa — 34-43-73. 36-56-64 58532 g

ZATRUDNIĘ kucharzy, pomoce „Orfeusz" — 31-95-46. 58455 g

DO dziecka emerytowaną pielęgniarkę lub nauczycielkę — zatrudnię. 81-54-40. 60819 g

POTRZEBNE szwaczki (teksas) 51-80-39. 12145 g P

ZATRUDNIĘ szwaczkę — dzianina 87-75-76. 12209 g P

RODOWITY Amerykanin uczy angielskiego. — 87-66-87. 60989 g

MATEMATYKA, fizyka. Frontczak, Narutowicza 131/51, 78-71-10. 58629 g

SZEWCÓW zatrudnię. — 36-33-24. 12307 g

medyczne

LECZENIE nerwic. Psychoterapia. Hipnoza. Dr med. Apoloniusz Madej. 52-74-88. 57846 g

tel. 575555
prywatne pogotowie lekarzy specjalistów
CODZIENNIE 8-22

„COR" Pogotowie lekarzy specjalistów. — 87-01-27 36-46-59. 11776 g

TOP-MED — lekarze specjaliści — interna, okulistyka, laryngologia, neurologia oraz gabinet USG — szeroki zakres diagnostyki. Snycerska 5, tel. 34-82-77 od 14. 59698 g

INTERMED
całodobowe pogotowie
tel. 34-10-77

PIELĘGNIARSTWO dyżury, opieka, masaż — rehabilitacja, — 86-69-69 (12—22). 59521 g

POGOTOWIE
LEKARZE SPECJALIŚCI także EKG
CODZIENNIE
51-27-13

„ALMED" — internisci okuliści, laryngolodzy, neurolodzy, ginekolodzy, ortopedzi, chirurdzy, urolodzy, dermatolodzy, onkolodzy psychiatrzy, kardiolodzy gastrolodzy stomatolodzy, inni specjaliści m. in. leczymy nałogi otyłość łysienie plackowate nerwice, wszywamy esperal, wykonujemy drobne zabiegi chirurgiczne, kosmetyczne, EKG, rehabilitację, masaże, badania wydolnościowe, badania kierowców i inne. Armii Czerwonej 81/83, 15—21, od 13 tel 74-74-70. 7610 k

Całodobowa prywatna pomoc lekarzy specjalistów
tel. 74-41-08
E.SIKORSKA

GABINET rentgenowski Łódź, Nawrot 2a — pełny zakres badań, HSG, urografia 9—16, tel. 33-26-79. 55700 g

„ARKA" — lekarze specjaliści, 78-15-00. 58587 g

TEL-MED, Pogotowie lekarskie, 78-29-46. 59427 g

MASAŻ leczniczy. Jurek 57-86-62. 7722 g

ZESPÓŁ Lekarzy Specjalistów „Medicus", Wólczańska 155, 36-32-40 od 11. Wszywanie esperalu. Badania kierowców. Akupunktura. 3205 g

EKSPRESOWA naprawa protez zębowych — protezy mosty, korony. — Sienkiewicza 27 m. 18. Pawlikowska. 59702 g

GINEKOLOGIA 18—19. — Żeromskiego 27. WILMED 33-12-74. 61026 g

usługi

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz (ludności, instytucjom). 42-29-14 (17—20). Rózga 10269 g

ŻALUZJE wysokiej jakości — trzyletnia gwarancja 42-03-62 Zamysłowski. 60443 g

ŻALUZJE — naprawa. 86-38-33, Petryka. 59013 g

ŻALUZJE kolorowe — 51-99-88 Zubrzycki. 61170 g

ŻALUZJE 33-77-29 Paszak. 57081 g

USZCZELNIANIE okien osadzanie ościeżnic pianką poliuretanową, wodoodporne uszczelnienia budowlane. „Siliconplast" 57-88-49. 54366 g

MEBLOŚCIANKI najmodniejszy wzór, stolarnia, Brzezińska 1/3, dom: 86-47-45. 11563 g

UKŁADANIE boazerii. 42-47-85. Grober 60805 g

PRALKI automatyczne — naprawa Grall — 78-80-07 (8—10). 59405 g

INSTALACJA, naprawa pralek automatycznych. 32-50-77 52592 g

FARBOWANIE, krótkie terminy. 52-60-38. 61469 g

NAPRAWA maszyn szyjących. Skręta 86-89-23 54560 g

NAPRAWA maszyn szyjących. 74-82-08 10189 g

NAPRAWA maszyn szyjących 57-89-16 (10—16). Dmowski. 60050 g

PŁYTKI z kolorowego piaskowca na elewacje wnętrza, kominki Paducn, Opoczno, Rolna 4 A/11. 56284 g, 57191 g

SCINANIE drzew. — 36-35-28 Szczesniak 57754 g

UKŁADY wydechowe. Judyma 20. 60463 g

PODNOŚNIK osiemnastometrowy, koparkę K-162 — wynajmuję — 36-03-24. 60194 g

KOMPUTERY naprawa 42-58-98 Lange. 60939 g

VIDEOFILMOWANIE — Cieplucha, 87-00-79. 56289 g

VIDEO-REC. Filmowanie 51-65-61. 60182 g

VIDEOFILMOWANIE. — Tomczak. 16-45-45. 56513 g

VIDEOFILMOWANIE — 36-32-73. 9042 g

VIDEOFILMOWANIE — 86-72-69 „Argos". 57480 g

VIDEOFILMOWANIE — Lisiecki — 51-79-49, 51-20-81. 61207 g

VIDEOFILMOWANIE — 55-51-29. 58175 g

VIDEOFILMOWANIE — Kłosiński, 51-03-61. 55465 g

VIDEOFILMOWANIE — 81-24-65. 60010 g

VIDEOFILMOWANIE — Płuciennik, 34-82-67. 60449 g

DEKODERY PAL — przestrajanie, servis TV — Prokop, 57-42-17. 57805 g

PRZESTRAJANIE PAL/SECAM, magnetowidy, UKF. 86-24-30, Wiśniewski. 58836 g

DEKODERY PAL/SECAM przestrajanie dźwięku, inż. Puszko, 52-60-73. 60214 g

DEKODERY PAL, wejścia monitorowe, „piloty" — radzieckie kolorowe — 52-65-46 Firek. 60786 g

PAL/SECAM, magnetowidy — przestrajam inż. Maciaszczyk 86-95-68. 56525 g

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów Wiszniewska 84-03-32. 58471 g

SEZAM — montaż drzwi dodatkowych (metalowych, płycinowych) krat okiennych. Wyciszanie, zamki, blokady, harmonijki, żaluzje Derczyński 51-74-58. 60592 g

DOMOALARMY. Nawlicki 43-37-56, wieczorem. 58306 g

AUTOALARMY instaluję 34-83-35. 55327 g

TAPETOWANIE, malowanie 36-67-43. 10246 g

MALOWANIE, tapetowanie. Jaros 48-23-80. 59941 g

MALOWANIE, tapetowanie Broniewski 33-81-22. 9264 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. — 36-49-64 Kokoszewski. 60255 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie nietoksyczne — 36-63-83 Cel 57406 g

CYKLINOWANIE Janiczek 36-12-44. 59413 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie 43-48-27 Grzywacz. 58336 g

SOLIDNY montaż szaf, pawlaczy, boazerii — 57-97-84. 58257 g

VIDEOFILMOWANIE — „MOVIE", 43-77-13. 55343 g

VIDEOFILMOWANIE — „MOVIE" — 86-20-82, 74-00-86.

różne

PRODUCENTÓW materiałów ręczników eksport — poszukuję — 36-56-64 58536 g

„SYLWESTER" w Zameczku dyskoteka hotel. Zamówienia na ferie zimowe, 16-9 18. 58537 g

AUTOTRANSTUR — wczasy świąteczno-noworoczne 84-42-45 58328 g

„MIRA" — oferty matrymonialne 34-41-49 Łódź 4 skr. 66. 55114 g

SPRZEDAWCÓW
DO SKLEPÓW DELIKATESOWYCH w ŁODZI
(wykwalifikowanych lub do przyuczenia w zawodzie)
oraz hydraulika, ślusarza lub elektromechanika
zatrudni
Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego.

Kandydatów przyjmuje dział spraw osobowych, ul. Piotrkowska 111, I piętro, pok. 3, tel. 32-27-45 i 32-35-90. 7629-k

DO ODBIORCÓW energii elektrycznej i gazu z terenu m. Łodzi i województwa

Zakład Energetyczny Łódź-Miasto przypomina, że w związku z podwyżką cen za energię elektryczną i gaz od listopada br. zostały doręczone rachunki dodatkowe tym odbiorcom, którzy zużywają większe ilości energii elektrycznej i gazu.

Otrzymany rachunek należy obowiązkowo uregulować w podanym terminie za pośrednictwem poczty lub w kasach rejonów Zakładu Energetycznego, niezależnie od bieżących opłat wynikających z książeczki.

Niedotrzymanie terminów płatności może narazić odbiorcę na wstrzymanie dopływu energii elektrycznej. 7740 k-E

DRUKARNIA OŚWIATOWA im. S. STASZICA w ŁODZI, ul. KOMINIARSKA 1
ORGANIZUJE
upłynnienie materiału i sprzętu, jak:

- części zamienne do maszyn drukarskich,
- klej introligatorski,
- błony fotograficzne, folia do foliowania,
- kombinezony robocze, rękawice brezentowe i kwasoodporne,
- farby suche i kleje malarskie, pędzle,
- paski klinowe; świetlówki,
- namiot typ NT-61.

Sprzedaż dla instytucji i osób fizycznych odbędzie się w magazynie mieszczącym się w Szkole Podstawowej nr 24 w Łodzi, przy ul. Ciesielskiej 14a w dniach 14 i 15 grudnia 1989 roku w godzinach 10—14.
Bliższych informacji udziela dział zbytu tel. 57-66-31. 3872-k

AGENCJA TURYSTYCZNA „PODRÓŻNIK"
Łódź, ul. Piotrkowska 68/38,
(II lewa oficyna, II p.), tel. 32-48-25

REZERWACJA HOTELI W W. BRYTANII I FRANCJI.

WIZOWANIE PASZPORTÓW DO:

- RFN (pobyt i tranzyt),
- FRANCJA (pobyt i tranzyt),
- WŁOCHY (pobyt),
- SZWECJA (pobyt i tranzyt),
- BELGIA (tranzyt),
- KANADA (pobyt),
- SZWAJCARIA (pobyt i tranzyt),
- USA (pobyt).

Biuro czynne w godz. 9—17. 3711-k

POSZUKUJEMY

- techników odzieżowych do nadzoru i odbioru jakościowego produkcji dla klientów zagranicznych.

Wymagane wysokie kwalifikacje, znajomość języka niemieckiego (zagadnienia techniczne). Pożądane posiadanie samochodu i telefonu (wyjazdy). Referencje. Oferujemy korzystne warunki.

Oferty z życiorysem i świadectwa składać pod nr 7297-k, Biuro Ogłoszeń, Łódź, Sienkiewicza 3/5.

SO GDZIE CO

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie MO 997
Straż Pożarna 998
Informacja służby zdrowia 36-15-11
Informacja kolejowa 36-55-55
Informacja PKO 36-32-11
Informacja telefoniczna 91
Informacja PKS Dworzec Centralny 31-97-06
Informacja kulturalna 33-92-21
Pogotowie wodociągowe 78-36-41
Pogotowie energetyczne Łódź Północ 74-34-35
Łódź Południe 74-28-11
Pogotowie gazowe 74-56-23, 74-56-25, 992
Pogotowie dźwigowe 74 87 86, 74-40 41

TELEFON ZAUFANIA — 43-31 3 w dni powszednie w godz. 15—7 w dni wolne od pracy cała dobę

TELEFON ORIENTACJI I PORADNICTWA ZAWODOWEGO 33-58-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8—15

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40-33

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym 57 31 42 (poniedziałek - piątek 17—20)

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA nr 33-50-66 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

TELEFON DLA RODZICÓW — nr 33-24-99 - czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—15.

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:
spółdzielcze 32-46-36
komunalne 36-33-85
osiedle Widzew 74-23-13
74-26-00

SCHRONISKO dla zwierząt 57-88-42

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Kynolog w rozterce" (scena kameralna Muzeum Historii m. Łodzi)
10.12. — godz. 11 Łódzkie Warsztaty Operowe, godz. 19 „Kynolog w rozterce" (scena kameralna Muzeum Historii m. Łodzi)

NOWY — godz. 19.15 „Kordian"
10.12. — jak wyżej

MAŁA SALA — godz. 17 „Ścisły nadzór"
10.12. — jak wyżej

JARACZA — godz. 19 „Rozwód Figara"
10.12. — jak wyżej

MAŁA SCENA — godz. 19 „Wilki w nocy"
10.12. — jak wyżej

POWSZECHNY — godz. 10 „Piotruś Pan", godz. 19.15 „Dwa razy tak"
10.12. — godz. 19.15 „Dwa razy tak"

MUZYCZNY — godz. 11 „Kopciuszek" (zamkn.)
10.12. — godz. 18.30 „Błękitna maska"

STUDYJNY — godz. 19 „Pokój dziecinny"
10.12. — jak wyżej

ARLEKIN — nieczynny
10.12. — godz. 12 „Dziewczynka z zapałkami"

MUZEA

RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9—15
10.12. — nieczynne

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 10-16
10.12. — jak wyżej

RUCHU MŁODZIEŻOWEGO (ul. Gdańska 107) godz. 11—15
10.12. — jak wyżej

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 9—15
10.12. — jak wyżej

HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 10—14
10.12. — jak wyżej

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-16
10.12. — godz. 10—15

SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 10—16
10.12. — jak wyżej

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10—13
10.12. — godz. 10—14

MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1) godz. 10—14
10.12. — godz. 10—13

WYSTAWY

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 12—17. Artyści przeciw wojnie.
10.12. — jak wyżej

GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31) godz. 10—16 sześć wieków malarstwa
10.12. — jak wyżej

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 12—16 Rysunki A. Mieczki
10.12. — jak wyżej

GALERIA TEATRU STUDYJNEGO (Kopernika 8) godz. 16—19
10.12. — jak wyżej

GALERIA ŁÓDZKA (Ogrodowa 15) godz. 10—14. Stypendyści Min. Kultury i Sztuki.
10.12. — jak wyżej

* * *

ZOO — czynne od godz. 9.30—15.30 (kasa do godz. 14.30)

OGRÓD BOTANICZNY — nieczynny

PALMIARNIA — czynna oprócz poniedziałków w godz. 10—16

KINA

PRZEDWIOŚNIE — „Akademia policyjna" (USA) od lat 15 — godz. 10, 12, 14, 16, „Moja macocha jest kosmitką" — USA od lat 15, godz. 18, 20 (z czytaną listą dialogową).

BAŁTYK — „Czerwona gorączka" (Red Heat) — USA od lat 15 — godz. 10, 12.30, 15. Film z czytaną listą dialogową — „Akademia policyjna" — USA od lat 15 — godz. 17.30, 19.30
10.12. — jak wyżej

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10—22. „Gliniarz z Beverly Hills II" — USA od lat 15
10.12. — jak wyżej

HALKA — „Złota panna" — czesko godz. 16, „Supergilna" — USA od lat 18 godz. 1
10.12. — Bajki — „Oj słoniu" godz. 13, dalej jak wyżej

IWANOWO — „Rybka zwana Wandą czyli jak odzyskać łup" — ang. od lat 15 godz. 15, 17.15. Film przedpremierowy z czytaną listą dialogową — „Moja macocha jest kosmitką" — USA godz. 19.30
10.12. — Bajki — „Reksio i szpaki" godz. 14 — dalej jak wyżej

MŁODA GWARDIA — Magiczny warkocz" — chiński od lat 15 godz. 15, 17, „Gwiazda Piołun" — pol. od lat 18 godz. 19
10.12. — Bajki „Postrach Teksasu" godz. 14 — dalej jak wyżej

MUZA — Bajki — „O słoniku Trąbiku" — godz. 15. „Cobra" — USA od lat 15 — godz. 16, „Podejrzany" — USA od lat 15 godz. 18
10.12. — jak wyżej

ŁDK — Spotkanie z piosenką latynoamerykańską — godz. 11—13, Przegląd konkursowy — godz. 15.30, 18.
10.12. — Koncert laureatów godz. 11—13, „Katary okrutnej Luizy" godz. 14 (bajki) „Rambo I" USA od lat 15 godz. 16, 18, „Samotny wilk McQuade" USA od lat 15 godz. 20

1 MAJA — ILUZJON — „Kompania chytrego lisa" — godz. 15. Premiera w Iluzjonie: „Nieulękły Luka" — godz. 16.30, 19
10.12. — jak wyżej

POLESIE — Moonraker — z serii James Bond agent 007 — USA od lat 12 godz. 16, 19.15
10.12. — Bajki — „Przygody kapitana Pyk-Pyka" — godz. 15 — dalej jak wyżej

ROMA — „Ludzie koty" USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
10.12. — Bajki — „Reksiowa wiosna" godz. 10, 11 „Ludzie koty" godz. 12.15, 15, 17.15, 19.30

STOKI — „Awantura o Basię" — pol. b.o. godz. 16; „Commando" — USA od lat 15 godz. 18
10.12 — Bajki „Różowa kotka" godz. 15 — dalej jak wyżej

STYLOWY-STUDYJNE — Film z czytaną listą dialogową — „Człowiek ognia" (Man on Fire) — USA od lat 18 — godz. 17; „Krótki film o zabijaniu" — pol. od lat 18 godz. 19
10.12. — „Obcy — decydujące starcie" USA od lat 15 godz. 14.30 — dalej jak wyżej

OKA — „Głupcy z kosmosu" — ang. od lat 12 godz. 13.30, 16, „Christine" USA od lat 18 godz. 18.30
10.12. — jak wyżej

STUDIO — nieczynne
10.12. — „Interkosmos" USA od lat 15 godz. 17, 19

ŚWIT — „Harry i Hendersonowie" USA godz. 12, 14, „Wirujący seks" USA godz. 16, 18, 20

POKÓJ — „Pan Kleks w kosmosie" cz. I pol. godz. 13 „Mściciel znad Żółtej Rzeki" chiński od lat 15 godz. 17, „Wielkie żarcie" franc. od lat 18 godz. 19 (z czytaną listą dialogową)
10.12. — Bajki — godz. 14 — dalej jak wyżej

ZACHĘTA — Bajki godz. 11, 13 „Cobra" USA od lat 15 godz. godz. 15, „Sex telefon" USA od lat 18 godz. 17, 19.30 (z czytaną listą dialogową)
10.12. — jak wyżej

TATRY-STUDYJNE — „Rambo I" — USA od lat 15 godz. 15.30; „Przeminęło z wiatrem" — USA od lat 12 — godz. 17.30
10.12. — jak wyżej

TATRY — MAŁE-STUDYJNE — „Wall Street" USA od lat 15, godz. 17
10.12. — jak wyżej

WISŁA — STUDYJNE — „Obywatel Piszczyk" pol. od lat 15 — godz. 14.30 Przegląd filmów szwajcarskich: „Żar w moim sercu" godz. 17, 19.30
10.12. — „Obywatel Piszczyk" pol. od lat 15 godz. 14.30. Przegląd filmów szwajcarskich: „Niewinność" — godz. 17, 19.30

WŁÓKNIARZ — „Ostatni prom" — pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
10.12. — jak wyżej

WOLNOŚĆ — „Galimatias czyli kogel-mogel II" — pol. od lat godz. 15, 17.15, 19.30
10.12. — jak wyżej

WYPOŻYCZALNIE KASET WIDEO
1. Piotrkowska 76 — czynna od godz. 12 do 15
2. Narutowicza 20 — czynna od godz. 12 do 15 (kino „Bałtyk")
10.12. — nieczynne

APTEKI

Elsnera 19, Mickiewicza 20, Gagarina 6, Lutomierska 1/5, Olimpijska 7a.
Pabianice — Armii Czerwonej 7
Aleksandrów — Kościuszki 4.
Konstantynów — Sadowa 10.
Głowno — Łowicka 68
Zgierz — Dąbrowskiego 10.
Ozorków — Armii Czerwonej 61

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

10 grudnia br.

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice Karolewska 68)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)
Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7, telefon 32-81-26
— interna dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137 tel. 36-32-00 w 31,
— gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny całą dobę tel. 74-74-14
— gabinet pediatrii ul. Armii Czerwonej 15 czynny od 15 do 7; w dni wolne od pracy czynny całą dobę tel. 74-74-14
— gabinet stomatologiczny ul. Zapolskiej 1 czynny od godz. 19 do 7; w dni wolne od pracy przez całą dobę — 43-39-72
— gabinet okulistyczny — ul. Zapolskiej 1 — czynny od godz. 17 do 7; w dni wolne od pracy czynny całą dobę.

DZIŚ I JUTRO W RADIU

SOBOTA, 9 GRUDNIA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.30 Aktualności kulturalne. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.36 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kierowców. 13.30 Koncert reklamowy. 14.05 Piosenka tygodnia. 14.55 Pięć minut o filmie. 15.00 Mój program w „Rytmie". 16.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Przeboje listy Jana Webera. 17.30 Ślady pamięci. 17.50 Kto tak ciągnie gra — Pat Matheny. 18.00 Matysiakowie. 18.30 Koncert dnia. 19.00 Z kraju i ze świata. 19.30 Radio dzieciom — „Supełek". 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.15 Koncert życzeń. 20.49 Alkoholizm — alkohol. 20.45 Opowiadania (sak. Samokovlija). 21.00 Komunikaty. 21.05 Przy muzyce o sporcie. 22.00 Informacje dla kierowców. 22.05 Orkiestry i soliści. 22.45 Radiowy Odeon. 23.00 Dziennik. 23.15 Panorama świata. 23.30 Orkiestry i soliści. 23.55 Północ poetów.

PROGRAM II

12.25 Afrykańskie rytmy. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny. 13.10 Z cyklu: Okolice kultury — fel. Tadeusz Papis a (Ł). 13.20 Jazzowe spotkania - aud. 14.00 Europejska Lista Przebojów. 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Andrzej Szczypiorski „Z notatnika stanu wojennego" — odc. 15.00 Gwiazdy scen operowych. 16.00 Rozw. zag. muz. (Ł). 16.05 „Pomagać innym" rep. (Ł). 16.30 Piosenki z tedykacją (Ł). 17.00 Aktualności dnia (Ł). 17.15 Katalog wydawniczy. 17.20 Dzieła, style epoki. 18.15 Patrick Quentin „Mój syn mordercą" — odc. 18.25 Reklama. 18.30 Gwiazdozbiór — aud. 19.30 Koncert laureatów II Europejskiego Konkursu Chopinowskiego - Darmstadt — X. 1989 r. 21.15 Wiad. 21.20 Wieczorne refleksje. 21.25 Bohdan Łoeb „Wesołych świąt". 22.00 Studio Stereo zaprasza. 23.00 Maria Jadwiga Łężycka „Zsyłka" odc. 23.20 Studio Stereo zaprasza.

PROGRAM III

13.00 Ian Fleming „Dr No" — odc. 14.00 Muzyczna kraina baśni. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Winien ma. 18.00 Informacje sportowe. 18.05 Lista przebojów Programu III prowadzi Marek Niedźwiecki telefon 29-40 21 czynny w piątek od 16.30 do 19. 22.00 Informacje sportowe. 22.10 „Móżdżek po polsku" — magazyn. 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

11.00 Z mikrofonem po kraju. 11.50 Redakcja Reportaży. 12.00 Wiad. 12.05 U Cieżadlika w Mszanie. 12.20 Biuro Listów. 12.30 Między fantazją a nauką. 13.30 Sobotni koncert. 13.55 Lektury i refleksje — cd. 14.00 Popołudnie młodych. 15.50 Program Rozgłośni Harcerskiej. 16.00 Z muzami pod rękę. 16.30 Magazyn OIRT. 17.00 Wiad. 17.05 Magazyn Redakcji Katolickiej. 17.35 Jacques Brel — Pieśń człowieka. 17.55 Socjologia i życie codzienne. 18.00 Muzykoterapia. 18.30 Język angielski. 18.45 Pejzaż polski. 19.00 Kraj i brzy historyczne — „Ślubice". 19.30 Wiad. 19.35 Lektury Czwórki — Jan Baszkiewicz — „Francuzi 1789—1794, studium świadomości rewolucyjnej". 19.45 Śpiewają jazz - Ewa Bem. 20.00 W świecie humanistyki. 20.30 Nagrania z filmu. 21.00 Felieton literacki. 21.10 Placido Domingo — Moje życie na scenie. 22.00 Wieczór ze słuchowiskiem — August Strindberg — słuch. 23.27 Jutro w programie... 23.30 Wiad. 23.35 Kalejdoskop kulturalny.

NIEDZIELA, 10 GRUDNIA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 12.05 W samo południe. 12.45 Muzyczne nowości. 13.00 Przegląd tygodników. 13.15 Dla tych co nie lubią rocka. 13.45 Dom i My. 14.00 Z płytoteki kolekcjonera. 14.30 W Jezioranach. 15.00 Koncert życzeń. 16.00 Wiad. 6.05 Teatr Polskiego Radia „Mur" słuch. 17.00 Wiersze dla ciebie. 17.20 Korowód Marka Grechuty. 18.00 Dialogi historyczne. 18.15 Leworęczni mistrzowie klawiatury Janacek-Capric. 19.10 Koncert na jeden głos: Andrzej Zaucha. 19.30 Radio dzieciom: „Zwierzęta i ptaki Królowej Zimy". 20.00 Wiad. 20.05 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Komunikaty. 21.05 Nowa muzyka. 21.55 W kilku taktach w kilku słowach. 22.00 Teatr Polskiego Radia — „Miejsce bardzo zwyczajne" — słuch. dokumentalne. 23.15 Świat w tygodniu. 23.25 Piosenki naszych twórców. 23.55 Północ poetów.

PROGRAM II

11.00 Poranek z płytą kompaktową. 12.00 Płytoteka Dwójki. 12.10 Przebój za przebojem. 13.00 Wiad. 13.05 Powiększenie teraźniejszości. 14.00 Piosenki z dobrą dykcją — Krystyna Janda. 14.15 Redakcja Nagrań. 15.00 Koncert chopinowski. 15.30 Katalog wydawniczy. 15.35 Piosenki na życzenie. 17.00 Wiad. 17.05 Zakłócenie odbioru. 17.55 Katalog wydawniczy. 18.00 Arrige Boito „Mefistofeles". 21.00 Wiad. 21.05 Wiad. sportowe (Ł). 21.20 Wieczór płytowy. 23.20 Szanujmy wspomnienia — aud.

PROGRAM III

11.00 Pod dachami Paryża. 11.30 Proces pierwszego „Zarządu Wolność i Niepodległość". 12.00 Recitale Eugene'a Fodora. 12.50 Wizyty i podróże. 13.05 Serwis Trójki. 13.10 Niech gra muzyka. 14.00 Prywatnie u Stefana Mallera. 14.15 Mini-max U 2 „The Unforgettable Fire". 15.00 Życie na gorąco. 15.30 Gdzie są taśmy z tamtych lat? 15.50 Magazyn literacki. 16.05 Dzieła interpretacje, nagrania. 17.00 W Iluzjonie Trójki. 17.30 Baw się razem z nami. 19.00 Serwis Trójki. 19.35 Kolejne ogniwo — Gabriela Górska. 20.00 Wspomnienia z kompaktu — Gladys Knight and The Pips. 20.45 „Samotna serenada". 21.00 „Nieobjęta ziemia" Czesława Miłosza. 21.20 Pamiętniki muzyczne. Hector Berlioz. 22.00 Dialogi o arcydziełach: Mikołaj Gogol — „Płaszcz". 22.15 Lubię szum starej olszyny. 22.50 Rozmyślania przed północą — Krzysztof Mętrak. 23.00 Jam Session w Trójce. 23.50 Henry Miller „Zwrotnik Koziorożca" odc. 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej. 12.05 Muzyczny serwis prasowy. 12.30 Wyprawy „Czwórki". 13.30 Śpiewa Kenny Rogers. 13.45 O kulturę słowa. 14.05 Echa festiwali i konkursów muzycznych. 14.45 Teatr Klasyki dla Młodzieży „Wstęp" — Witold Gombrowicz. 16.00 Quiz popularnonaukowy „Wist". 17.05 Przegląd prasy społeczno-kulturalnej. 17.15 Szpetni czterdziestoletni — z Agnieszką Osiecką rozmawia Andrzej Stankiewicz. 17.45 Refleksje uczonych. 17.50 Johan Sebastian Bach: Preludia i Fugi z „Das Wohltemperierte Klavier". 18.00 „Głos nadziei" — radio Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego. 18.40 Bartłomiej Pękiel: „Audite mortales" — dialog na Adwent. 19.00 Alfa i Omega. 19.35 Lektury „Czwórki" Jan Baszkiewicz Francuzi 1789—1794 Studium świadomości rewolucyjnej". 19.45 Śpiewają jazz — Ella Fitzgerald. 20.00 Magazyn publicystyki kulturalnej — „Kultura za granicą". 20.30 Muzyka w kolorze smutku. 21.00 Portret słowem malowany. 21.30 Miniatury muzyczne. 22.00 Wieczór muzyki. 23.20 Śpiewa Kim Walde. 23.27 Jutro w programie... 23.35 Rozmowy intymne. 23.55 Melodia na dobranoc.

Sprawa śmierci ks. S. Zycha

Komunikat prokuratury w Elblągu

Rzecznik prasowy Prokuratury Wojewódzkiej w Elblągu przekazał PAP komunikat dotyczący postępów śledztwa w sprawie przyczyn zgonu ks. Sylwestra Zycha w nocy na dworcu PKS w Krynicy Morskiej.

Stwierdza on, iż w związku z okolicznościami podanymi przez świadka Adama W. (przesłuchanego na wniosek pełnomocnika rodziny zmarłego), a odnoszącymi się do rzekomego zatrzymania ks. S. Zycha na posterunku MO w Krynicy Morskiej w dniu 10 lipca br., w Prokuraturze Rejonowej w Elblągu przesłuchano funkcjonariuszy z tego posterunku.

Zeznania wszystkich tych funkcjonariuszy, a także oględziny zabezpieczonej w tym posterunku dokumentacji, jednoznacznie wykluczają, aby w tym krytycznym dniu ks. S. Zych był zatrzymany w posterunku MO. Wynika z nich natomiast, iż 10 lipca kryniccy funkcjonariusze — z którymi jakoby w tym dniu miał kontaktować się świadek i zaobserwować fakt przewożenia przez nich służbowym samochodem „UAZ" mężczyzny, rozpoznanego potem na zdjęciu pośmiertnym jako ks. Zych oraz zatrzymania go w posterunku MO — tego dnia byli oddelegowani do pełnienia służby ochronnej na terenie Gdańska. W tym bowiem dniu w Gdańsku przebywał prezydent Stanów Zjednoczonych. Do Gdańska skierowane zostały także środki transportu będące w dyspozycji posterunku w Krynicy Morskiej, w tym również samochód „UAZ".

Do tej pory, pomimo 3-krotnego wyznaczania terminu, nie przeprowadzono konfrontacji pomiędzy świadkiem Adamem W. a niektórymi funkcjonariuszami z Krynicy, ponieważ świadek ten w jednym przypadku odmówił zeznań, tłumacząc to zdenerwowaniem, a w pozostałych nie stawił się bez usprawiedliwienia na wezwanie prokuratora. Czynności te zaplanowano więc na kolejny termin. Po ich wykonaniu opinia publiczna zostanie powiadomiona o wynikach. (PAP)

„Most kredytowy"

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

MFW—Polska, które otworzy drogę do międzynarodowych źródeł finansowych i pozwoli zapoczątkować głębokie przemiany strukturalne w gospodarce naszego kraju. W Waszyngtonie mówi się, że usunięto już wszystkie istotniejsze przeszkody na drodze do tego porozumienia, a ostateczne jego zatwierdzenie przez najwyższe władze MFW mogłoby nastąpić w styczniu. W ślad za tym porozumieniem poszłaby pożyczka MFW w wysokości 700 mln dolarów, na pomoc w przemianach strukturalnych.

Równocześnie z Londynu nadeszła informacja pochodząca z tamtejszych kręgów bankowych, że na najbliższym spotkaniu przedstawicieli banków centralnych głównych państw Zachodu może dojść do uzgodnienia „kredytu mostowego" dla Polski w wysokości pół miliarda dolarów, który byłby wypłacony niezwłocznie, a więc jeszcze przed nadejściem pierwszych pieniędzy z MFW. Zgodnie z zasadami takiej pilnej pożyczki, Polska musiałaby zacząć ją spłacać bezpośrednio po udzieleniu jej pożyczki przez MFW, a więc mogłaby korzystać z niej tylko w krótkim, ale najtrudniejszym okresie bieżącym. Jest bardzo możliwe, że szefowie banków centralnych podejmą decyzje w tej sprawie na spotkaniu w Bazylei w poniedziałek i wtorek.

Przedstawiciel Banku Światowego zaapelował do wierzycieli Polski skupionych w Klubie Paryskim i Klubie Londyńskim, a więc do wierzycieli państwowych i prywatnych, by zachowali realizm i kontynuowali życzliwe podejście do problemów polskiego zadłużenia. Jego zdaniem, udzielona w październiku zgoda Klubu Paryskiego na wstrzymanie spłat należności polskich przypadających do końca roku powinna objąć również rok przyszły.

(PAP)

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

MAŁŻEŃSTWO lekarskie poszukuje opiekunki do dziecka. — 48-24-85. 12056 g

ZAJAZD NA ROGACH pilnie zatrudni kucharzy kelnerów, pomoce kuchenne. 57-46-16 12269 g-E

FUTRO (norki zachodnie) — sprzedam. 51-99-59. 12380 g-E

TVC Sony 29 nowy sprzedam. 51-03-61 12344 g-E

AUTOMATY pończosznicze — „CIMAT" sprzedam. Listy 12373 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. E

KOBIETY do przeglądania szycia, repasacji rajstop zatrudnię — 55-61-09 12347 g-E

SONY 27 cali, telegazeta sprzedam. 43-14-25 12348 g-E

BRANSOLETĘ złotą damską — sprzedam. 14-12-46. 12376 g-E

KURTKI dresy (kresz), cena hurtowa. 78-75-75. 12377 g-E

„HELIOSA" — sprzedam. 81-02-81 12351 g-E

KAROSERIĘ nową 126p sprzedam. 81-90-66 12363 g-E

OCZKA do zabawek sprzedam. 81-32-26. 12323 g-E

ZAMRAŻARKĘ, TVC sprzedam, 51-90-61. 62126 g-E

32-34-15 overlock — sprzedam. 62013 g-E

OVERLOCK, dwuigłówkę „Textima" LZ-3 — sprzedam. 52-35-62. 62073 g-E

ZGRZEWARKI do folii PCV — sprzedam, Jodłowa 7. 62039 g-E

74-15-02 stębnówkę — overlock sprzedam. 62012 g-E

SZWACZKI z Pabianic zatrudnię (teksas) 57-30-69. 62038 g-E

SZWACZKI zatrudnię (kurtki), 57-30-69, Giewont 83. 62037 g-E

TELEWIZORY — sprzedam. 84-81-02 62071 g-E

TVC, overlock — sprzedam. — 43-42-01. 62070 g-E

SZWACZKI (bardzo dobre warunki) — zatrudnię Konstanty 9, Zgierska 9 51-09-06 61965 g-E

POSZUKUJĘ leku „Rowamycin" a 1.500.000. 87-17-57, 55-24-50. 7758/kb

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 grudnia br. zmarł po krótkiej chorobie w wieku 60 lat

Ś. † P.

MARIAN DEFIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 grudnia (poniedziałek) br. o godz. 13 na cmentarzu Kurczaki.

ŻONA, CÓRKI z MĘŻAMI i WNUKAMI oraz BRAT z RODZINĄ.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 grudnia 1989 r. zmarła nagle najukochańsza Żona, Mama, Teściowa, Babcia, przeżywszy lat 57

Ś. † P.

TERESA RADZYMIŃSKA
z d. RACZYŃSKA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 11 grudnia br. (poniedziałek) o godz. 13 na cmentarzu katolickim Zarzew. Pogrążeni w żalu:

MĄŻ, DZIECI i WNUKI.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Pogrążeni w smutku zawiadamiamy, że w dniu 8 grudnia 1989 r., po długich cierpieniach zmarł ukochany Mąż, Tatuś i Dziadziuś

Ś. † P.

BRONISŁAW KRÓL
LAT 73.

były długoletni pracownik handlu, kompozytor wielu piosenek harcerskich i żołnierskich, m. in. „Dziś do ciebie przyjść nie mogę".

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 grudnia br. (wtorek) o godz. 13.30 na cmentarzu rzym.-kat. Zarzew.

ŻONA i DZIECI z RODZINAMI

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium Redakcja, kod 90-113 Łódź, ul. Sienkiewicza 9. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-17-47; społeczno-ekonomiczne 32-28-32, 33-10-38; 32-89-47; 84-06-15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami 32-98-63; interwencje. Telefon Usługowy 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05; (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

na ekranie TV

sobota

9 GRUDNIA

PROGRAM I

8.00 Tydzień na działce
8.20 Na zdrowie – progr. rekreacyjny
8.55 Program dnia
9.00 Drops oraz serial prod. jugosłowiańskiej „Jelonek" (5)
10.30 DT – wiad.
10.40 „Uśmiech smoka" — film dok.
11.00 Bellona — woj. mag. publ.
11.30 Z Polski rodem — mag. polonijny
12.00 Przed zjazdem wiejskiej „Solidarności"
12.30 Łowcy faktów — progr. publ.
13.05 Szkoła mistrzów — Janusz Zaorski
13.25 Telewizyjny Teatr Prozy — Stanisław Dygat — „Rozmyślania przy goleniu"
14.30 Polityka, politycy
15.05 Filmy o miłości — „Pociąg" — film prod. pol. (1959), reżyser Jerzy Kawalerowicz, wyk.: Lucyna Winnicka, Teresa Szmigielówna, Zbigniew Cybulski
16.40 Do trzech razy sztuka
17.15 Teleexpress
17.30 Telewizyjna giełda piosenki Premie i premiery
18.30 Butik
19.00 Dobranoc — „Przygody misia Colargola"
19.10 Z kamerą wśród zwierząt — lamparty
19.30 Wiadomości
20.05 Sobotni seans filmowy — „Zgadnij, kto przyjdzie na obiad" — film fab. prod. amerykańskiej
21.50 Sport
22.35 Tydzień w polityce — komentuje Karol Szyndzielorz
22.45 Telegazeta
22.55 Klub Filmowy — „Dzień weselny" — film obycz. prod. amerykańskiej
0.50 Zakończenie programu

PROGRAM II

14.10 W świecie ciszy — program dla niesłyszących
14.35 5—10—15 - program dla dzieci i młodzieży
16.05 Małe kino: — „Patagońskie żywioły" — „Chaltum — znaczy błękitny" — film dok.
16.25 Telewizyjny koncert życzeń
16.55 Program dnia
17.00 Z batutą i z humorem (2)
17.45 Destrukcje – Interart '89
18.00 **Łódzkie wiadomości dnia**
18.30 Wielka Gra – teleturniej
19.30 Alfa i omega — legalna narkomania
20.00 Koncerty fortepianowe Grażyny Bacewicz
20.45 Pokora – spotkanie z A. Szczypiorskim
21.10 Muzyka i polityka — „Pieśń z dna piekła"
21.30 Panorama dnia
21.50 „Bogate biedactwo, czyli historia życia Barbary Hutton (5)
22.50 Jacek Stwora – Co jest za tym murem?" (7) – „Cieszę się z szachów stale nimi wygrywam"
23.00 Komentarz dnia

niedziela

10 GRUDNIA

PROGRAM I

8.55 Program dnia
9.00 Teleranek oraz serial. prod. polsko-zachodnioniem. „Janka" (12)
10.30 DT – wiad.
10.35 Jim Henson przedstawia świat teatru lalkowego
11.30 Kraj za miastem
12.00 Telewizyjny Koncert Życzeń
12.45 Teatr Młodego Widza — Andrzej Maleszko — „Mechaniczna Magdalena" (1)
13.40 Sportowa niedziela
14.30 Morze — mag.
14.20 Laureaci '89
14.50 Fotomagazyn — Powiększenie
15.10 Antena
15.35 „Panna dziedziczka" — ser.
17.15 Teleexpress
17.30 Koncert na szczęście
18.30 Video — top
19.00 Wieczornynka — „Siostrzeńcy Kaczora Donalda"
19.30 Wiadomości
20.05 „Dekalog, jeden" — film fab. prod pol.
21.00 7 dni – świat
21.30 Sport
22.10 Telegazeta
22.15 Film Józefa Blachowicza — „Gorzki smak wody" — „Lina"
23.10 Zakończenie programu

PROGRAM II

9.45 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
10.20 Film dla niesłyszących „Dekalog jeden" — film prod pol
11.15 Peryskop woj progr publ
11.45 Jutro poniedziałek
12.15 Powitanie
12.20 PKF
12.30 100 pytań do Izabelli Cywińskiej
13.10 Teatr ekspresji Wojciecha Misiuro
13.25 Alfabet Kisiela
13.40 Kino Familijne — „Chata wuja Toma" (1) — film fab prod amerykańskiej
14.40 „Jest" — film dok.
15.45 Podróże w czasie i przestrzeni — Wędrówki ludów nad Pacyfikiem (6)
16.45 Być tutaj — gawęda prof. Wiktora Zina
17.00 Studio sport
17.30 Bliżej świata
19.00 Wywiady Ireny Dziedzic — Jarosław Kaczyński
19.30 Galeria Dwójki — Grupa 21
20.00 Studio sport — piłka w grze
21.00 Wyjście — śpiewa R. Przemyk
21.30 Panorama dnia
21.45 „Wojna i pamięć" (15)
22.45 Gość Dwójki — L. Rywin
22.45 Akademia wiersza
23.00 Komentarz dnia

poniedziałek

11 GRUDNIA

PROGRAM I

16.20 Program dnia — telegazeta
16.25 Luz — program nastolatków
17.15 Teleexpress
17.30 Gorące linie
17.55 Wędrówki dalekie i bliskie — „Salto del Angel" — film dok.
18.30 Mieszkać — wszechnica budowlana
18.50 10 minut
19.00 Dobranoc — „Kot Leopold i piraci"
19.10 W Sejmie i Senacie
19.30 Wiadomości
20.00 Nowy ład gospodarczy
20.15 Teatr Telewizji — William Szekspir — „Ryszard III"
22.55 Sport
23.05 DT — echa dnia
23.25 Język francuski (8)

PROGRAM II

16.55 Język angielski (9)
17.25 Program dnia
17.30 Antena Dwójki na najbliższy tydzień
17.45 Ojczyzna — polszczyzna
18.00 **Łódzkie wiadomości dnia**
18.30 Kongres Kultury Polskiej 1981 — progr. dok.
19.30 Koncert w kluczu basowym — 80-lecie prof. Wiktora Gadzińskiego
20.00 Auto moto fan klub
20.30 Osądźmy sami
21.15 Rozmowy o cierpieniu
21.30 Panorama dnia
21.45 Biografie – „Rubens — malarz i dyplomata" (4)
22.40 Komentarz dnia

wtorek

12 GRUDNIA

PROGRAM I

8.35 Domator
8.50 Domowe przedszkole
9.15 DT – wiadomości
9.25 „Oddajcie mi dziecko", cz. 1
11.00 Domator
16.20 Program dnia — telegazeta
16.25 Dla dzieci: „Tik-Tak"
16.50 Kino „Tik-Taka": „Cudowna podróż"
17.15 Teleexpress
17.30 Spojrzenia
17.45 Klinika zdrowego człowieka
18.15 Program publicystyczny
18.50 „10 minut"
19.00 Dobranoc — „Przygody kocurka Damiana"
19.10 „Od A do Z"
19.30 Wiadomości
20.15 „Oddajcie mi dziecko" (1) - dramat obycz. USA
21.00 „Racje" — program dok.
21.50 Sport
22.30 „King Rock in Gospel" — program rozrywkowy
22.45 DT – echa dnia
23.05 Język rosyjski (9)

PROGRAM II

16.55 Język angielski (38)
17.25 Program dnia
17.30 Klub ludzi z przeszłością
18.00 **Łódzkie wiadomości dnia**
18.30 Modlitwa wieczorna — z sanktuarium Matki Boskiej Piekarskiej
18.50 „Czarno na białym" — przegląd PKF
19.30 Kolorowy zawrót głowy — magazyn narciarski
20.00 „Polacy" — „Lebenstein" — film dokumentalny
20.45 Zakręt — program kabaret.
21.00 W kręgu sztuki: „Dzieje fotografii" (1) — serial dok.
21.30 Panorama dnia
21.50 „Karczma na bagnach" — film TP
23.00 Komentarz dnia

środa

13 GRUDNIA

PROGRAM I

8.35 Domator
8.50 Domowe przedszkole
9.15 DT – wiadomości
9.25 „Panny" – film TP
6.20 Program dnia – telegazeta
16.25 Dla młodych widzów: „SOS – sami o sobie"
16.50 Dla dzieci: „Cojak" — teleturniej
17.15 Teleexpress
17.30 Raport – wydanie specjalne
17.55 Telewizyjny Informator Wydawniczy
18.15 Dawniej niż wczoraj
18.45 „10 minut"
19.00 Dobranoc — „Porwanie Baltazara Gąbki"
19.10 Oferty „Pegaza"
19.30 Wiadomości
20.00 Nowy ład gospodarczy, czyli jak wykorzystać szansę
20.15 „Bez końca" — film prod. polskiej
22.00 Sport
22.10 „8 lat później" — program dokumentalny
22.50 DT — echa dnia
23.10 Język angielski (9)

PROGRAM II

16.55 Język francuski (8)
17.25 Program dnia
17.30 „Wiem wszystko" — teleturniej
18.00 **Łódzkie wiadomości dnia**
18.30 Powrót do Europy — film dok.
19.30 „Finlandia" — program publ.
20.00 Album muzyczny — Karol Stryja
20.35 Czesław Miłosz — O przestrzeni
21.00 „Noc generała" — spotkanie z Gabrielem Meretikiem
21.30 Panorama dnia
22.00 „W labiryncie" — serial TP
22.30 Telewizja nocą
23.15 Komentarz dnia

czwartek

14 GRUDNIA

PROGRAM I

8.05 Rytmy ciała — Człowieku nie denerwuj się
8.35 Domator
8.50 Domowe przedszkole
9.15 DT — wiadomości
9.25 „Policjanci z Miami" — „Pewny interes" — serial krym. prod. ameryk.
10.10 Domator
16.20 Program dnia — telegazeta
16.25 Dla młodych widzów — „Kwant" oraz film z serii: „Świat, w którym żyjemy"
17.15 Teleexpress
17.30 „Ułańska tradycja" — wojskowy program hist.
17.55 „Poza rok 2000" — film dok. prod. austral.
18.25 Magazyn katolicki
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc: „Dwa kosy i kurek z ratuszowej wieży"
19.10 Program publ.
19.30 Wiadomości
20.05 „Policjanci z Miami" — „Pewny interes" — serial krym. prod. ameryk.
20.55 Sport
21.05 „Górnicy '88 — film dok.
22.40 „Pegaz"
23.25 Echa dnia
23.45 Język angielski (39)

PROGRAM II

18.55 Język rosyjski (9)
17.25 Program dnia
17.30 Psychostudio
18.00 **Łódzkie wiadomości dnia**
18.30 997 – kronika kryminalna — Ekstradycja do Danii
19.00 Magazyn „102"
19.30 Studio sport — Puchar Europy w koszykówce mężczyzn: Lech Poznań — Maccabi Tel-Awiw (transmisja)
21.00 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.45 Studio Teatralne Dwójki" — Fiodor Dostojewski — „Raskolnikow"
22.50 Komentarz dnia

piątek

15 GRUDNIA

PROGRAM I

8.35 Domator
8.50 Domowe przedszkole
9.15 DT — wiadomości
9.25 „Tajga" — film fab. prod. radz.
10.10 Domator
16.20 Program dnia — telegazeta
16.25 Dla młodych widzów: „Rambit" — teleturniej (Ł)
16.50 Dla dzieci: „Okienko Pankracego"
17.15 Teleexpress
17.30 Raport
17.55 W imię czego? — rep. z kopalni „Wujek"
18.25 Rzeczpospolita samorządna
18.45 Weekend w jedynce
19.00 Dobranoc — „Węgierskie bajeczki"
19.10 „Teraz" — tygodnik gospodarczy
19.30 Wiadomości
20.05 Akademia Filmowa — „Arszenik i stare koronki" — kom. kryminalna prod am.
22.00 Sport
22.10 Kontrapunkt
22.40 Kwadratura koła — dokument fabularyzowany prod. ang. reż. Mike Hughes
0.30 DT — Echa dnia.

PROGRAM II

17.25 Program dnia
17.30 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
18.00 **Łódzkie wiadomości dnia**
18.30 „Przesłuchanie" — po latach rep.
18.50 „Za chwilę dalszy ciąg programu" — program Wojciecha Manna i Krzysztofa Materny
19.30 „Dookoła świata" — „Nad Sundem"
20.00 Studio sport — finał Pucharu Davisa
21.30 Panorama dnia
21.45 Pomnik wiary — rep.
22.00 Kino antypodów „Zanim na dzień" — film prod. austral.
23.35 Komentarz dnia

dzienniczek

▲ **DWÓCH BANDZIORÓW** (jeden z nich nieletni) napadło w Wieliczce podpitego Józefa G., skopali go do nieprzytomności, po czym zabrali mu portfel zawierający 750 tys. zł. Zdjęli mu także z palca złotą obrączkę, ale nie udawało im się zdjąć złotego sygnetu. Starszy z napastników, Zenon S., nie zrezygnował z tak atrakcyjnego łupu, więc odgryzł ofierze palec. Dostał za to przed sądem cztery i pół roku więzienia.

Ciekawe czy znali ten przypadek posłowie debatujący o amnestii w naszym parlamencie.

▲ *W BRYTYJSKIM MIEŚCIE Scotkport do udającego się do szatni zespołu rugbistów podszedł elegancki mężczyzna i powiedział: „Ponieważ zdarzają się u nas kradzieże, proszę wszystkie cenne przedmioty i pieniądze złożyć w tej walizeczce". Gracze zastosowali się do życzenia, ale po meczu nie ujrzeli już ani tego dżentelmena, ani jego walizeczki.*

▲ **MIESZKAŃCY warszawskiego Powiśla, zaniepokojeni wzbierającą falą napadów i nieporadnością milicji w ściganiu przestępców postanowili zorganizować własne organy samoobrony.**

▲ *W PARYSKIM KLUBIE NOCNYM „Love Inn" co jakiś czas organizowany jest konkurs malarski dla gości. Poza farbami i pędzlami dostają oni do dyspozycji nagie modelki, które mogą pokrywać takimi wizerunkami, jakie tylko podpowie im fantazja.*

A jeśli komuś akurat zabraknie weny, to czy może wykazać się w innej dziedzinie...?

▲ **DZIAŁACZE Stronnictwa Demokratycznego w Koszalinie wystąpili do miejskiej rady o zmianę nazwy jednej z ulic i nadanie jej imienia Konstytucji 3 Maja. Radni wytypowali taką ulicę, lecz inicjatorzy zmiany są rozczarowani, bo okazało się, że ulica jest bardzo zaniedbana, a wiele domów przy niej stojących rozsypuje się ze starości.**

A może teraz zająć się poprawieniem kondycji ulicy pod nowym wezwaniem? Zmienić nazwę — to dosyć łatwe, ale ambicje powinny być większe.

▲ *INFLACJA dotyka nie tylko nas. W Jugosławii, biorąc pod uwagę ceny 120 najpotrzebniejszych towarów i usług, obliczono, że na utrzymanie minimalnego poziomu życia czteroosobowej rodziny wymagana jest kwota 12.409.871 dinarów Średnia płaca w tym kraju wynosi 6 mln dinarów.*

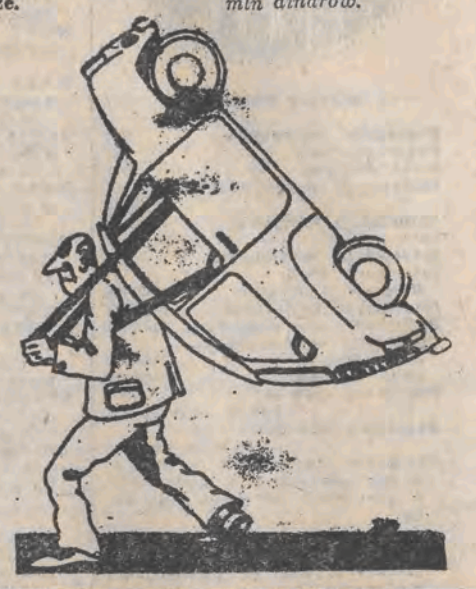

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 3. Konopie z manili 8. Odmierza czas sprinterów 9. Popłoch 10. Strączyniec 11. Wynalazca maszyny parowej 12. Obraz bez większej wartości 13. Wiara, że wszystkie rzeczy są udowodnione 15. „Gajane" A. Chaczaturiana 17. Narząd 20. Taniec towarzyski z Kuby 21. Skutek, rezultat lub wynik 22. Z rodziny kwantów 24. Oklaski za pieniądze 26. Kobieta umartwiająca się 30. Część twarzy 32. Kanał orkiestrowy 33. Jeden z pospolitych minerałów 34. Przeciwieństwo wyżyny 35. Badacz Grenlandii (nagrodzony Noblem) 36. Bankowe lub PKO-owskie.

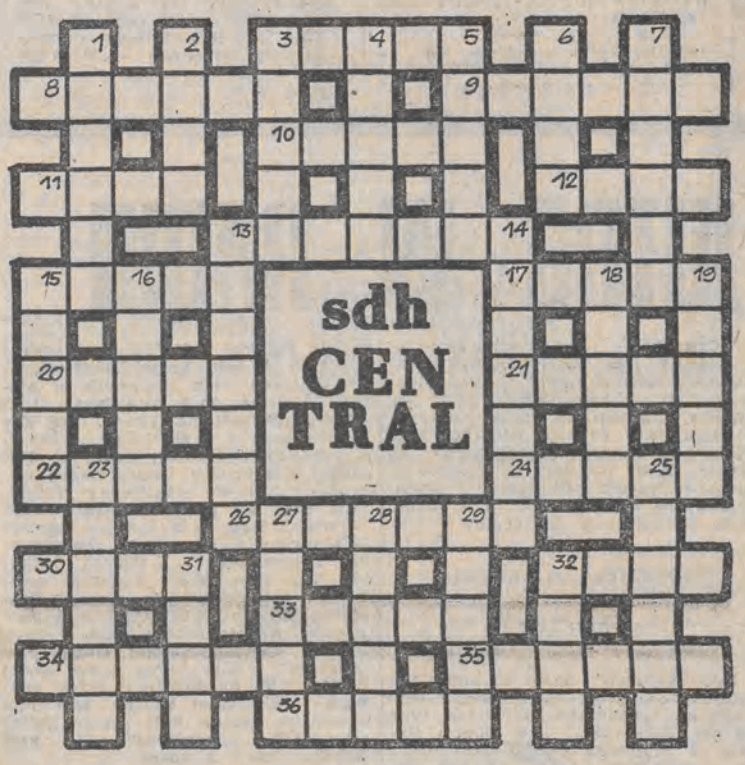

PIONOWO: 1. Antonim zysku 2. Na czele męskiego klasztoru 3. Lasso 4. Herbata lub stan w Indiach 5. Paryski rzezimieszek 6. Pisarski a także drogowy 7. Drzewo kwitnące na biało 13. Stolica stanu Georgia (USA) 14. Prezentuje modele 15. Parterowy prowizoryczny budynek dla robotników okresowych 16. Alladyna 18. Imię Garbo 19. Po niej do kłębka 23. Podskok w górę 25. Kasłanie 27. Wiosenny ptak 28. Płótno X Muzy 29. Ważny węzeł kolejowy w woj. płockim 31. Byk czczony przez starożytnych Egipcjan 32. Jednostka monetarna różnych państw.

Oprac. J. KAŁUŻKA

Do rozlosowania: nagroda w postaci talonu do SDH „Central" w Łodzi wartości 5.000 zł.

Figur na Figur

Prestiżowy turniej teamów w USA. W składzie jednej z drużyn Pakistańczyk **Mahmud Zia,** uznawany przez wielu ekspertów za najlepszego brydżystę świata ostatnich lat. Zobaczmy jak arcymistrz zmierza do sukcesu — to naprawdę ciekawe!

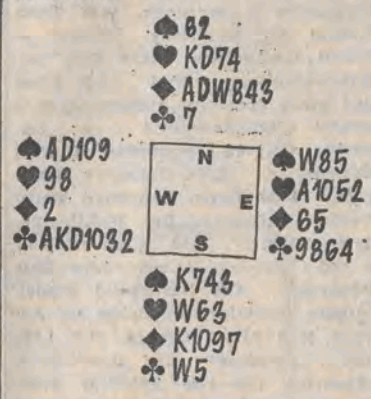

Zia zajmuje pozycję S i — rozpoczynając licytację — pasuje. W zgłasza 1 trefl, N — 1 karo E — 1 kier, na to Zia 2 kier. W — 2 pik, N — 3 kier i po pasie E Pakistańczyk licytuje 3 bez atu (!). **Oczywiście, jest to blef;** przeciwnicy doskonale o tym wiedzą, ale po pierwsze — spodziewają się że ma on co najmniej 11 punktów a po drugie — **obawiają się kontrować,** gdyż w takim wypadku linia N-S wskoczy na 4 karo, które gra się nieporównanie łatwiej. Nie kontrują więc, urządzając rozgrywającemu **cichy pogrzeb.**

I rzeczywiście, obrońcy (jak to dziwnie brzmi, prawda?) biorą jedenaście lew, Zia leży więc bez siedmiu, jego przeciwnicy notują na swoim koncie 350. Jednakże te same karty wędrują potem na drugi stolik, a przy nim drużyna, w której gra zawodnik pakistański, bez trudu wygrywa 5 trefli i oto okazuje się że wpadka przy pierwszym stoliku była **mistrzowskim pociągnięciem,** bo przecież para z drugiego stolika zdobywa 600 pkt. — po odjęciu 350 daje to na czysto 250.

Gdyby w grze „w kółko" ktoś wpadł bez siedmiu — powiedziano by że to jakiś fuszer, ale w grze porównawczej nawet tak z pozoru marny rezultat może w sumie przynieść zwycięstwo

Jak mawiali starożytni Rzymianie: **cokolwiek czynisz czyń rozsądnie i patrzaj końca.**

Przy łódzkich stolikach: turniej **Resursy** wygrali **S. Owczarek i S. Piecak,** turniej w **„Telexie" — J. Ronke i J. Zadroga.**

W dniach 15—17 grudnia w „Telexie" **Kongres Brydża Sportowego Ziemi Łódzkiej.** W pierwszych dwóch dniach **turnieje par** (początek o godz. 17). trzeciego dnia **turniej teamów** (pocz. o godz. 10).

KRÓL KIER

Znaki Zodiaku
pół żartem, pół serio

STRZELEC (23.11. — 21.12.). — Nie jesteś próżny, ale i z przyjemnością słuchasz pochwał, wtedy lepiej Ci się pracuje i wszystko wydaje się do pokonania. Nie daj się jednak nabierać na słodkie słówka. Niektórzy mogą wykorzystywać te twoje słabości.

KOZIOROŻEC (22.12. — 20.1.). — Jesteś czuły na wszystko co kłóci się z Twoimi zasadami. To przeszkadza Ci we właściwej ocenie ludzi. Wkrótce ważne zmiany w życiu osobistym. Ktoś bliski oczekuje na gesty przyjaźni. Zapomniałeś o listach.

WODNIK (21.1. — 20.2.). — Emocje są dla Ciebie najważniejsze. Nie zwracasz uwagi na życiowe drobiazgi i może dlatego niektórzy uważają, że jesteś oderwany od rzeczywistości. Sprawy, jakich się podjąłeś nie są takie błahe, jak Ci się wydawało.

RYBY (21.2. — 20.3). — Nie dążysz do wielkich sukcesów ale i małe dają Ci dużą satysfakcję. W tym tygodniu nie zabraknie Ci jej – możesz się też spodziewać korzyści materialnych.

BARAN (21.3. — 20.4.). — Wiele trudnych chwil, orzeszkód i spraw wydających się nie do załatwienia. Nie powinieneś się załamywać. Wszystko możesz osiągnąć jeśli tylko będziesz chciał.

BYK (21.4. — 21.5.). — Nie denerwuj się i nie daj się prowokować do wybuchu gniewu. Więcej spokoju, to więcej czasu na twórczą pracę. Najbliższe dni będą obfitować w doniosłe wydarzenia. Ciekawe wiadomości.

BLIŹNIĘTA (22.5. — 21.6.). — Snujesz plany, opracowujesz strategię swego postępowania, a później przekreślasz wszystko jednym nie przemyślanym czynem. I dlatego niektórzy nie mają do Ciebie zaufania.

RAK (22.6. — 22.7.). — Jeśli szybko potrafisz zapomnieć doznane przykrości i machnąć ręką na codzienne kłopoty — łatwiej Ci będzie działać. Spokojniej też rozwiążesz swe problemy i doprowadzisz do końca trudne sprawy.

LEW (23.7 — 22.8.) — Dobry czas dla Ciebie. Możesz podjąć sprawy, co do których miałeś pewne wątpliwości Nie denerwuj się tylko, a wynik okaże się pozytywny niezależnie od początkowych przeciwności.

PANNA (23.8. — 22.9.). — Chcesz pozyskać przyjaźń ludzi? Jeśli potrafisz się pogodzić ze słabostkami innych możesz wiele zyskać. Pod koniec tygodnia okazja do zrobienia dobrego interesu.

WAGA (23.9. — 23.10.). — Szybki refleks, zdecydowanie — to Twoje cechy. Będą Ci one potrzebne w tym tygodniu bo nagromadzi się szereg spraw, wymagających natychmiastowej reakcji.

SKORPION (24.10. — 22.11.). — Nie licz na pomoc innych Najlepiej pomożesz sobie sam. Sprawy ułożą się dość pomyślnie. Wymagać jednak będą zdecydowania i jednoznacznych poczynań.